

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

## Zmiana lokalu.

Redakcyja *Gazety Lwowskiej* przeniesiona została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod 1. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I. piętro. Administracyja i Ekspedycya na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł. pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „*Gazety Lwowskiej*”, pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą różnorodność i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiażywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczać będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy,

szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Blizińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J., Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*”, zawiadamiamy szanownych prenumerotorów naszych, iż nabywac mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie zmniejszonej.

Prenumerotorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.,
	kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	93 ct.,
	kwartalnie	2 zł. 76 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscel. p. Namiestnik zamianował e. k. konceptistę Namiestnictwa, księcia Pawła Sapiechę, prowizorycznym komisarzem powiatowym, a e. k. praktykantów konceptowych Namiestnictwa, Leona Kruszyńskiego i Spirydona Adama Telichowskiego, prowizorycznymi konceptistami Namiestnictwa.

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniół e. k. komisarza powiatowego, Bogumiła Szeligowskiego, z Horodenki do Bohorodczan, a e. k. konceptistów Namiestnictwa, Leona Kruszyńskiego, z Bohorodczan do Horodenki, i Spirydona Adama Telichowskiego, ze Sniatyna do Skalat.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Daniela Domanusa, w Balinie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Balinie; tymczasowego nauczyciela, Adama Sajdaka, w Maniowie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Zukowcach starych.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 stycznia.

W parlamencie belgijskim, przy każdym projekcie reformy wojskowej przypomina się, sama przez się, nieuregulowana dotychczas kwestya socyalna. Toż samo powtórzyło się w ciągu najświeższych rozpraw nad budżetem wojennym. Pomimo znanej i zganionej już kilkakrotnie przez samego monarchę niechęci deputowanych, do radykalnej reformy stosunków ekonomiczno-społecznych, wszyscy mówcy jednak, zabierając głos w sprawie reform w armii, nie zdołali pominąć sprawy klas roboczych. Każdy z nich prawie podnosił, o ile ta lub inna reforma w armii wpłynąć może zbawiennie i umoralniająco na proletaryat robotniczy. To pominięcie zwraca się do przyczyn chronicznego niemal niedomagania ekonomicznego i obyczajowego w Belgii, wymownym jest dowodem, gdzie tkwi źródło złego. Bezpośrednio jednak do źródła zwracać się nie chcą deputowani, ponieważ nie pozwalają na to interesa wielkich przedsiębiorców, posiadających swoich reprezentantów w parlamencie. Ci radziby usunąć zła, ale tylko półśrodkami, a ztąd taka gorliwość, ażeby zaniedbanego wychowania klas najniższych dopełniła armia. Reprezentanci armii zaś zwracają słuszenie uwagę, że obowiąz-

kiem kraju dostarczyć wojsku odpowiedniego materyału, a zatem ludzi, przynajmniej z elementarnym wykształceniem i nieupadłym moralnie. Niemniej usprawiedliwionym przedstawia się zarzut, podniesiony przez niektórych deputowanych ze stanowiska obywatelskiego i politycznego, że reprezentanci wielkich przedsiębiorstw ekonomicznych zasklepili się w sferze interesów osobistych i żyją ciągle w atmosferze wyłączności takiej, jak przed laty pięćdziesięciu, kiedy było cnotą popierać jedynie własne interesa, bo te wiodły do za- możności licznych rodzin i kraj zbo- gaczały. Ale z czasem przybyło ludności, która, ażeby przyczynić się mogła do rozwoju ogółu, wymaga także pewnych praw i opieki. W drugiej więc części zarzut ten sformułował sam król Leopold w roku ubiegłym, gdy mówił o konieczności zrozumienia interesów całego państwa, nie zaś tylko interesów poszczególnych warstw społecznych.

Z okazji rozpraw nad budżetem wojennym, przypominało znowu kilku deputowanych, że większość w Izbie nie chce zrozumieć projektu powszechnego obowiązku służby wojskowej, projektu, który ułatwiałby umoralnienie tak armii, jak warstw robotniczych. Gdyby w istocie dobrej woli było tyle, ile dawało się słyszeć ubolewać nad wiszącą ciągle grozą rozruchów robotniczych, to Izba poparłaby dostatecznie projekt wprowadzenia osobistego i powszechnego obowiązku służby wojskowej. Generalicya belgijska i ministerstwo wojny wyjaśniły w swoim czasie dostatecznie, jaki wpływ zbawienny wywarłyby na armię wcielone do niej żywieli inteligentni. Ale to, co się pośrodku da osiągnąć w publicznym wychowaniu licznych rzesz robotniczych, nie doprowadzi jeszcze do stanu normalnego.

## Z ZACHODNIEJ FRANCYI

S Z K I C E

przez

Kazimierza Chłędowskiego.

IV

Mont Saint-Michel.

(Ciąg dalszy.)

Na każdym kroku uderza nas dziwna mieszanina świeckich i duchownych celów w tych budowach, mamy przed sobą klasztor- fortecę. Charakter zresztą opactwa tłómaczy się dziejami tej skalistej góry. Jak niegdyś ludność lombardzkiej pobrzeży uciekała na agunę w czasie napadów północnych narodów, tak i tutaj schroniło się kilka rodzin w czasach, kiedy Normandowie pod Rollo- nem Neustręję pustoszyli. Rodziny te stanowiły zawiązek niedostępnej osady. — Normandowie wszakże nadzwyczaj szybko z o- trutych najedców stali się gorącymi krze- wicielami katolickiej wiary, wnik już bo- wiem Rolona sprowadził Benedyktynów na górę św. Michała (966), chcąc niejako za- tęczyć krzywdę, jaką dziad jego wyrządził sąsiadkiej tam ludności.

Z zakonnikami wszakże nie zapanował bynajmniej pokój na samotnej skale, owszem opactwa klasztorne ściągały angielskich

korsarzy, a w czasie wojen pomiędzy Fran- cją a Anglią, opactwo, jako punkt strate- giczny, dość ważną odgrywało rolę. Opat musiał być nie tylko zakonnikiem, ale i żoł- nierzem, a począwszy od połowy XIV wie- ku, król francuzki mianował go wojennym gubernatorem osady. — Tylko królowi i kró- lewskim braciom wolno było zbrojnie wecho- dzić w mury opactwa, każdy musiał skła- dać miecz u bramy.

Rzecz prosta, że to militarne stanowi- sko klasztoru wycisnęło i na budowlach wy- rażne piętno, nadało im cechy pewnej su- rowej powagi, nie mówiąc już o tem, że ca- ła góra została otoczona obronnym murem i basztami. A wieki XII, XIII, XIV, były właśnie wiekami, w których najwięcej na St. Michel budowano.

Nie można tego powiedzieć o końcu XVIII wieku, o epoce rewolucyi, najstra- szniejszej nieprzyjaciółki sztuki. Rząd re- wolucyjny oryginalnie pojął swe stanowisko wobec poważnego przeszłości opactwa i wy- pędził zakonników, którzy mieli prawo tam mieszkać, a natomiast zamknął w staroży- tnych murach trzystu księży z pobliskich diecezyj, którzy mu nie byli na rękę. — Napoleon postąpił jeszcze gorzej, bo prze- znaaczył opactwo na dom poprawy, a naj- większą już klęskę zadał mu Ludwik XVIII, za którego St. Michel zostało centralnem więzieniem. — Można sobie wystawić, ile ztąd zniszczeń, ruin, ile niepowetowanej szkody.

Nowsze dopiero czasy, czasy archeolo- gii i badań nad historią sztuki, zaczęły się niepokoić, aby słynne opactwo w gruzi się nie zamieniło. Napoleon III kazał ztamtąd

wyprowadzić więźniów i oddał mury kla- sztorne na własność gminy. Ubogie mia- steczko, nie wiedząc co począć z tak kosztownym podarunkiem; wydzierzało klasztor biskupstwu w Coutances. W ten sposób gma- chy znów częściowo oddane zostały pierw- otnemu swemu przeznaczeniu, bo biskup- stwo użyło ich na duchowne cele. — Ar- cheologów wszakże to niezaspokajało, wyro- bili oni u Napoleona III, że cesarz kazał wypłacać po 20.000 franków rocznie z wła- snej szkatuły na restauracyę opactwa. Re- staurowano też od roku 1865 do wojny (1870), ale restaurowano bez planu. Do- piero nowy rząd republikański zajął się sprawą na seryo, ministerstwo oświaty i sztuk pięknych kazało w r. 1872 sporządzić umiędzynarodowione plany restauracyi całego opactwa, góra St. Michel została policzona pomię- dzy pomniki historyczne Francyi i od tego czasu znaczna część gmachów tamtejszych przyprowadzona została do pierwotnej swej wspaniałości.

Wejście już do opactwa wielce oryginalne. Dwie bardzo wysokie baszty, z sobą związane, stoją na wąskich podstawach. Ist- ne marynarskie binokle olbrzymich rozmiarów węższym końcem na skale postawione. Może kształt nie dość malowniczy? — ow- szem, ogromne masy muru, wspinające się wysoko a spoczywające tylko na dwóch słupach, tworzących bramę, sprawiają śmiałością pomysłu niepospolite wrażenie.

Szerokie kamienne wschody prowadzą do labiryntu piwnic, krypt, sal, refektarzy, ganków, dziedzińców, wspaniałych komnat, ugrupowanych w około gotyckiej świątyni. Przeróżne te budowle trzy stanowią te-

rasę, w trzech się wznoszą piętrach. W naj- niższym przecięciu skała jeszcze tak wielka że jak pestka w brzoskwini dużo zajmuje miejsca. Około niej grupują się piwnice, mieszkanie opata, terasy i ogródki, halla dla straży klasztornej, kuchnie, różne gospo- darskie lokalności, a nawet kaplica świętej Katarzyny. Jestto pierścień gmachów naj- niższy.

W wyższym, drugim pierścieniu, skała już tylko mały stanowi środek, a natomiast wspaniałość gmachów daleko większa. Tam krypta pod kościołem, tam ogromna sala rycerska z XIII wieku, której gotyckie skle- pienie opiera się na kilku rzędach grubych słupów granitowych, tam wreszcie przepysz- na „Galerya“, będąca najpiękniejszą częścią gmachów na St. Michel i w ogóle jednym z najelegantszych zabytków architektonicz- nych we Francyi.

Galerya ta dzisiaj już zupełnie odre- staurowana tak, jak ją postawiono w XII wieku, a do odnowienia użyto granitu z tych samych łomów, z których był pierwotnie brany.

Gdyby nie pewne architektoniczne szcze- góły, mielibyśmy złudzenie, że się znajdu- jemy w podwórzu jakiego włoskiego klaszto- ru. Czworokątna zielona przestrzeń, kla- sztorny ogródek otoczony otwartymi gankami, spoczywającymi na dwóch rzędach cienkich słupów z kolorowego granitu, a w głębi mury przytykających gmachów i komnat. Uroczę zaciśnię, w którym widać tylko kawał nieba, oprawionego w najpiękniejsze architekto- niczne ramy. Lekkość kolumn zadziwiająca, miałyby się ochotę nie wierzyć, że to ko- lumn z kamienia, ale posądzić je, że nowo-



Ponawiające się rozruchy, agitacje socjalistycznych agentów, którzy znajdują grunt przygotowany, mogą być usunięte tylko przy pomocy reformy stosunków ekonomicznych. Zdaje się, iż tą sprawą będzie wkrótce zniewolona zająć się na seryo Izba deputowanych. Skłoni ją do tego i wola najwyższa monarchy i odzywające się dziś coraz częściej głosy opinii krajów sąsiednich, podnoszących nie bez podstawy, że kwestya proletaryatu w Belgii może się wkrótce okazać niebezpieczną i dla sąsiadów.

Lwów, 25 stycznia.

(Stan spraw serwitutowych po koniec grudnia 1887 r.)

Od początku ustanowienia władz serwitutowych aż po koniec grudnia 1887 r., zgłoszono 30.378 używalności, podlegających postępowaniu według ces. patentu z dnia 5 lipca 1853 r.

Z tych zgłoszono 58 używalności dopiero w ubiegłym półroczu.

Z wymienionej liczby zgłoszonych używalności załatwiono do końca grudnia 1887 r. 30.334 używalności, a z tych pozostaje jeszcze w zawieszeniu z powodu wniesionych rekursów, nie oddanych ekwiwalentów lub nie złożonych kapitałów 47, tak, że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.287.

Z końcem grudnia 1887 r., pozostało do załatwienia 44 używalności, z których jednak tylko 30 nie były jeszcze przedmiotem dochodzenia, gdyż co do 3, wydano już orzeczenia przygotowawcze, a 11 było właśnie w toku.

W ciągu ostatniego półroczu, załatwiono ostatecznie 37 używalności, a to: w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 25 spraw, za wyrokami 3 sprawy, zaś w 9 wypadkach odsądzono występujących z uroszczeniami do służebności.

Ze względu na rodzaj używalności, obejmują sprawy, ostatecznie załatwione:

- 18 o pobór drzewa opałowego.
- 2 o pobór drzewa budulcowego.
- 3 o prawo paszy.
- 14 o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności, przyznano prawomocnie po koniec grudnia 1887:

- a) w pieniądzu 1,207,349 złr. 59<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. w. a.
- b) w gruncie 276,599 morgów, 917<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kw. sążni.

Ekwiwalenta gruntowe obejmują 161,348 morgów, 40 kw. sążni lasu, 115,251 morgów, 877 kw. sążni innych gruntów.

Sprawy dotychczas niezadowolone, spadają na pojedyncze powiaty w następującym stosunku:

Po trzy sprawy zalega w powiatach: Brody, Brzeżany, Lisko, Nadwórna, Podhajce, Staremiasto, Tarnów; po dwie sprawy w powiatach: Cieszanów, Gorlice, Jarosław, Sanok, Stanisławów; po jednej sprawie w powiatach: Biała, Grybów, Husiatyn, Ka-

modnym sposobem ulane z żelaza. Lekkości dodają im jeszcze kapitele, nie ozdobione ofitym liściastym ornamentem, ale chude, jakby z drzewa utoczone, na sposób normandzki.

Jakiś Anglik zaczyna się gniewać, że Francuzi zeszpecili styl całej galeryi. „Spojrzyj pan tylko na owe bijące w oczy dachówki!”

Rzeczywiście dachy pokryte nową, lśniąca, polewaną dachówką o żywych barwach; kolor zielony, pomarańczowy i fioletowy przeważa, a dach tem bardziej uderza swą barwnością, iż się kąpie w promieniach słońca.

To, co zgorszyło Anglika, zgorszyłoby niejednego z dzisiejszych „znawców” sztuki. — Rzecz prosta; oko nasze odzwyczaiło się od kolorów, wpływ szarej architektury XVII i XVIII wieku cięży jeszcze na nas. Barocco ze swymi gipsowymi sztukateriami, szare mury kościelne, były jakby ciemnymi okularami, do których oko przywykło. Dwa ostatnie wieki nie miały nic lepszego do czynienia, jak wapnem i gipsem pociągać malowane ściany, a co najwięcej, złoceniom pozwolić jaką taką grać rolę. Gdy Violet-le-Duc odrestaurował arcydzieło gotyckiej dekoracji, „Sainte-Chapelle”, w Paryżu, publiczność nie mogła się pogodzić z potopem barw, który tam zobaczyła. Oczy się formalnie zamykały na to, „barbarzyństwo”, na tę orgię kolorów, a przecież Violet-le-Duc nie nowego nie stworzył, ale tylko wiernie przywrócił do dawnego stanu to, co ludzi przed kilkoma wiekami zachwycało i co wówczas, zupełnie zresztą słusznie, za wysokie uchodziło piękno.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mionka Strumiłowa, Kołomyja, Łańcut, Rohatyn, Rzeszów, Sokal, Stryj, Tarnopol, Złoczów i Żółkiew; we wszystkich zaś innych niewymienionych powiatach, nie ma żadnej niezadowolonej sprawy.

## KORESPONDENCYE

Wiedeń, 23 stycznia.

(G.) Na pierwszym zaraz posiedzeniu Izby poselskiej, t. j. we środę, ma wedle porządku dziennego dostać się pod obrady projekt nowej ustawy o opodatkowaniu cukru — projekt, zrywający zupełnie z dotychczasowym sposobem opodatkowania, na którym i skarb źle wychodził, a na który i cukrownie się użalają; projekt mogący w Galicji także, gdzie jest jedna tylko cukrownia, wytworzyć przemysł cukrowniczy.

Dotychczasowy podatek, choć nosi nazwę spożywczego, jest faktycznie podatkiem od fabrykacji, nawet nie od fabrykatu. Polega bowiem na opodatkowaniu buraków według ich wagi, a waga jest przedmiotem dochodzenia nie przez rzeczywiste odważenie surowego materiału, lecz przez ryczałtowe obrachowanie, wedle aparatów używanych w cukrowni i wedle czasu przez jaki są używane. Ten sposób opodatkowania jest wielce wadliwy raz dla tego, że buraki pod względem zawartości cukru nie są ani zawsze na tym samym gruncie, ani wszędzie na różnych gruntach równe; a potem dla tego także, iż kto potrafi najwięcej przekroczyć miarę, przyjętą za podstawę ryczałtowego obrachunku, ten ma największą korzyść z uszczerbkiem dla skarbu i dla innych fabrykantów cukru, która to korzyść staje się tem większą, im lepsze ten forsujący fabrykant posiada buraki. Drastyczny przykład nierówności opodatkowania przytoczył poseł Proskowetz, sam posiadający cukrownię, w fakcie, że z dwu cukrowni, przerabiających zupełnie tę samą ilość buraków, jedna zapłaciła 170.000 zł., druga 50.000 zł. podatku.

Projekt nowej ustawy stawia rzecz na gruncie racjonalnym. Nowy podatek opłacany będzie od fabrykatu, a będzie to podatek wielce już zbliżony do prawdziwego podatku spożywczego, albowiem pobierany będzie wtedy dopiero, gdy fabrykat, gotowy cukier, z cukrowni wyjdzie w świat, w handel. Fabrykant będzie mógł spokojnie pracować, bez wymagającego nakładów kapitałowych natężania swych machin i bez skracania czasu przetworu, i nie od buraków, lecz od ich jakości, t. j. od wydobytego z nich cukru opłacać będzie podatek. I na tem zasadzamy nadzieję, że zwłaszcza także przy niewątpliwie tańszej produkcji buraków w Galicji wytworzy się niejaki przemysł cukrowniczy, a z nim podźwignie się kultura rolna.

Pod względem finansowej wynikłości dotychczasowego sposobu opodatkowania cukru byłoby dość nadmienić, że skarb nie tylko miałby bardzo szczupłe dochody z pozornie wysokiego podatku, lecz nawet już dopłacać zaczynał fabrykantom do opłacanej przez nich sumy podatkowej, bo restytucya podatku od ilości cukru wywiezionego za granicę zaczynała przewyższać sumę podatku od całej ilości wytworzonego cukru. W kampanii cukrowniczej roku 1875/76 skarb dopłacił fabrykantom rzeczywiście 26.747 zł. i byłby dopłacał coraz więcej (tak np. w kampanii roku 1879/80 byłby dopłacał co najmniej 1,667.000 zł.), gdyby nie była wysłała ustawa o skontyngensowaniu podatku, przez isującą, że, jeżeli podatek sam przez się nie da skarbowi tyle a tyle dochodu na czysto, fabrykanci muszą z otrzymanej restrykcji podatkowej zwrócić skarbowi tyle, ile do oznaczonego kontyngensu podatkowego zabraknie. W ustawie z r. 1879 ustanowiono ko tyngens w ilości 6 milionów z podwyżką od roku do roku o pół miliona u-tawa z r. 1880 zmieniła kontyngens na 12 milionów z podwyżką od roku do roku o 400.000 zł., tak, że skarb Monarchii (nie samego państwa) ma np. w r. b. zapewnić przynajmniej 12,400.000 zł. czystego dochodu z podatku od cukru.

Mimo zapewnionego w ten sposób dochodu sprawa ma się jeszcze dość smutnie dla skarbu, t. j. dla opodatkowanej ludności, z której kieszeni wciąż jeszcze grube miliony płyną do worka fabrykantów. Warto rozpoznać to bliżej zarówno dla ważności, jak dla ciekawości; a przedstawimy rzecz tę w liście następnym wraz ze sposobem, w jaki nowy projekt temu zapobiega, chociaż po części liczy się z okolicznościami i z nabytem poniekąd przez fabrykantów, własną przemysłowością ich, prawem do pewnej premii.

## SPRAWY MONARCHII

(Ustawa o zabezpieczeniu robotników.)

Jak donoszą z Wiednia, rozpoczęły się już narady między Ministerstwami: handlu, spraw wewnętrznych, skarbu i sprawiedliwości, względem wprowadzenia w życie ogłoszonej niedawno ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek kalectwa i nieudolności do pracy.

Ustawa austriacka, tak samo jak niemiecka z d. 6 lipca 1884, obejmuje wszystkich robotników, zatrudnionych w fabrykach, kopalniach, hutach, kamieniołomach, jak również urzędników przy tychże pracujących, rozciąga się także na osoby pracujące przy budowach, jeżeli nie chodzi wyłącznie o naprawy lub budowę parterowych domów i budynków gospodarczych na wsi. Także i terminatoryzy korzystają z dobrodziejstw ustawy. Wyjęci z pod tej ustawy są robotnicy, pracujący przy kolejach i przy żegludze, jak również zatrudnieni przez państwo, kraj lub gminę, jeżeli zapewniona im jest na wypadek kalectwa pensya, przewyższająca, albo dosięgająca wysokości renty, zapewnionej przez obecną ustawę. Zabezpieczenie odnosi się do obrażeń cielesnych i do wypadków śmierci, jeżeli te nastąpiły przy albo w skutek pracy w wymienionych zawodach. W razie śmierci, należy się wdowie aż do jej śmierci lub do powtórzenia jej pójścia za mąż 20 pre., dla każdego dziecka ślubnego 15 pre. rocznego zarobku. Ustawa zapewnia także i nieślubnym dzieciom pewną rentę, postanawia jednak, że ogólna renta dzieci i żony nie może wynosić więcej, jak 50 pre. rocznego zarobku męża. Także i ascendentom (rodzicom itd.) należy się pewna renta, jeżeli zmarły był ich jedynym źródłem utrzymania.

W razie obrażeń cielesnych poczynają się z początkiem 5 tygodnia po wypadku i na cały przeciąg nieudolności do pracy renta tak obliczona, że 300-krotny przeciętny zarobek dzienny uważa się jako zarobek roczny, za maximum przyjmuje się jednak 1200 zł. a u terminatorów 300 zł. Od tak obliczonego zarobku rocznego wynosi renta 60 pre., która się należy poszkodowanemu na cały przeciąg niezdolności do pracy. W razie częściowej niezdolności do pracy, oblicza się renta stosunkowo do możliwości zarobku.

Zabezpieczenie ma nastąpić w Zakładach ubezpieczenia, zostających pod kontrolą państwa. W zasadzie powinien być w mieście głównem każdej prowincyi utworzony taki zakład. Do takiego zakładu należą wszyscy robotnicy i pracodawcy, mieszkający w okręgu tegoż zakładu. Wszystkie przedsiębiorstwa mają być podzielone według klas ubezpieczenia, połączonego z niemi, a mianowicie w ten sposób, że najniebezpieczniejsze przedsiębiorstwo ma być przyjęte w stosunku 100, a reszta w odpowiednich procentach. Do utrzymania takich zakładów przyczyniają się członkowie, a więc przedsiębiorcy i robotnicy, stosownie do zarobku, zabezpieczonego według ustanowionej taryfy. Przedsiębiorca płaci 90 pre. a robotnik 10 pre.

Promulgowana d. 13 stycznia ustawa wchodzi w życie w trzy miesiące po jej ogłoszeniu, a więc 1 kwietnia. Jak donosi *Presse*, poczyniono już wszystkie przygotowania do wygotowania przepisów wykonawczych. Gdyby powiodło się na bieżącej już sesji załatwić ustawę o zabezpieczeniu robotników na wypadek choroby, w takim razie obie instytucje, zostające zresztą z sobą w ścisłym związku, weszłyby równocześnie w życie. Redakcyja przepisów wykonawczych nastąpi w Ministerstwie spraw wewnętrznych a kierownictwo odnośnych prac poruczone szefowi sekcji, p. Weingartnerowi. Pracami asekuracyjno-technicznymi zajmie się asekuracyjno-techniczne biuro Ministerstwa spraw wewnętrznych, na którego czele stoi radaa rządowy Kean. Przewidziana w ustawie o zabezpieczeniu robotników rada przybozna zostanie za mianowaną prawdopodobnie w kwietniu, albowiem muszą być jej przedłożone do opiniowania przepisy wykonawcze. Ogólnie spodziewają się, że zabezpieczenie przeciw różnego rodzaju wypadkom, ewentualnie chorobom, będzie mogło wejść w życie najpóźniej 1 stycznia 1889 r. W Niemczech zajęły prace wykonawcze przeszło rok czasu.

### Z obecnej sytuacji.

Jako nową enuncyację pokojową znaczący dzisiaj dzienniki ten ustęp z mowy tronowej Króla Szwecyi, który odnosi się do polityki zagranicznej. Król powiedział: Powody, jakie z końcem ubiegłego roku wywołały obawę zakłócenia międzynarodowego pokoju ustąpiły już w znacznej części. Możemy żywić nadzieję, że powszechne usiło-

wania, dążące do rozwiązania kwestyj bieżących, odniosą pożądany skutek. Jakikolwiek jednak wezmą one obrót, nieomieszkam użyć wszelkich środków, aby błogosławieństwo pokoju, które było udziałem Szwecyi od czasu, jak protoplasta dynastyi naszej zasiadł na jej tronie, i teraz utrzymanem zostało, również jak dobre stosunki ze wszystkimi mocarstwami.

*Fremdenblatt* zaznacza, iż różne artykuły, uwagi i sprawozdania, poświęcone ogólnej sytuacji, stwierdzają, iż w położeniu międzynarodowym nie się nie zmieniało. I tak pisze *Kölnische Zeitung*: Od dni kilku uważają wprawdzie sytuację za lepszą niż była przed kilkoma tygodniami, lecz z tego tylko powodu, iż mówią sobie: Co trwało całemi tygodniami, może trwać jeszcze całemi latami, a nigdzie nie daje się dostrzegać symptomatów na gorsze. Śmieszna jest poprostu pogłoska, którą w tych dniach kolportowano na giełdzie, jakoby ks. Bismarck miał powiedzieć, iż uważa pokój za pewniony na przeciąg trzech lat. Każdemu wiadomo, iż pokój wówczas będzie zagrożony, jeżeli Rosya i Francya zerwą się do zbrojnej akcji; nikt zaś nie ma odwagi zaprzeczyć, iż Rosya odroczyła lub nawet zarzuciła na długie czasy swoje plany na Wschodzie, których wykonanie nie da się przeprowadzić bez wojny. W obec podobnej zaś sytuacji najpewniejszym uspokojeniem jest niewzruszona siła środkowo europejskiego przymierza.

### Interpelacya Koła polskiego w pruskiej Izbie deput.

Do znanej nam z wczorajszego telegramu interpelacyi Koła polskiego, którą podpisali prawie wszyscy członkowie stronnictwa centrum, z p. Windthorstem na czele, dołączono odnośne rozporządzenia ministerjalne, a mianowicie: reskrypt sekretarza stanu, p. Lucanusa, wydany w zastępstwie ministra oświecenia do naczelnego prezesa, hr. Zedlitz w Poznaniu, z d. 7 września 1887, według którego za najwyższem upoważnieniem, nauka języka polskiego we wszystkich szkołach ludowych W. Księstwa Poznańskiego bez różnicy usunięta została; 2) podobny reskrypt do król. naczelnego prezesa Ernsthausena w Gdańsku, także z dnia 7 września 1887, według którego regencyja królewska w Gdańsku i Kwidzynie zawiązała została do zastosowania rozporządzenia, wydanego w regencyi poznańskiej, do szkół Prus Zachodnich, w których jeszcze dotąd uczono języka polskiego; 3) reskrypt ministra oświaty do królewskiego prowincjonalnego kolegium szkolnego w Gdańsku i Poznaniu, z d. 6 października 1887, który objaśnia, że rozporządzenie z dnia 7 września 1887 obejmuje wszystkie szkoły ludowe bez wyjątku, a więc także publiczne szkoły miejskie, wydziałowe średnie i żeńskie; 4) rozporządzenie ministra oświaty, p. Gosslera, z d. 14 października 1887 do królewskiego naczelnego prezesa regencyjnego, hr. Baudissina w Opolu, według którego zniesiony został reskrypt ministerjalny z dnia 28 sierpnia 1872, dozwalający wyjątkowo w wyższych klasach szlaskich szkół elementarnych uczyć polskiego czytania.

Jak donoszą z Berlina, w Kole polskiem odezwali się głosy za postawieniem wniosku a nie interpelacyi, ostatecznie jednak zgodzono się na interpelacyę, albowiem ta nie wyklucza wystosowania w tej samej sprawie wniosku, gdyby on miał okazać się koniecznym lub pożądanym.

Organ stronnictwa centrum *Germania* oświadcza, iż stronnictwo to poprze we wszystkich słuszne żądania reprezentantów ludności polskiej. Otwarte poparcie interpelacyi ze strony niemiecko-katolickiej partji jest, zdaniem *Germanii*, tem więcej pożądane, że chodzi o ponowne skonstatowanie zaszłych faktów, o wyjaśnienie ogólnej sytuacji, o zaznaczenie zasad Kościoła katolickiego oraz praw przyrodzonych.

### Z Watykanu.

(Drobne wiadomości.)

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*:

W kołach watykańskich uważają za rzecz bardzo prawdopodobną, iż bawiący obecnie w Cannes cesarz brazylijski Don Pedro przybędzie w najbliższym incognito do Rzymu, aby w prywatnym charakterze złożyć hołd Papieżowi z powodu jubileuszu.

Poseł pruski przy Stolicy św., Schloetzer, miał posłuchanie u Papieża, poczem dnia 20 b. m. odjechał do San Remo, aby z upoważnienia Leona XIII złożyć niemieckiemu następcy tronu podziękowanie za przesłane życzenia jubileuszowe.

Potwierdza się wiadomość, iż ambasador hiszpański przy Stolicy św., p. Groizard y Gomez, na wiosnę opuści swą posadę.



W formie pogłoski donoszą, iż obecnie toczą się w Watykanie obrady nad sposobem zużycia kapitałów, jakie nagromadzone podczas długoletniej walki kościelnej w Prusach, skutkiem zamknięcia pensyj i plac duchownym. Rząd pruski pragnie podobno zatrzymać pewną część tych kapitałów do dyspozycji, na co jednak nie chce zgodzić się Stolica św.

## KRONIKA

Lwów, 25 stycznia.

— **Najd. Fan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Sużno, w powiecie kamioneckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **U Najd. Arcyksięcia Albrechta** odbył się w niedzielę bal, w którym oprócz Najd. Cesarzewiczówny, Najd. Arcyksiężniczki Waleryi i bawiących właśnie w Wiedniu innych Członków Domu monarszego, wzięli udział liczni dygnitarze państwowi i członkowie arystokracji. Tańce rozpoczęły się o godzinie 8 wieczór i pod dzielnym przewodnictwem hr. Rudolfa Bellegarde trwały do godziny 2-giej po północy.

— **Akt pasowania na rycerza** zakonu Niemieckiego pana Ministra handlu, margr. Baquehema, dopełniony został przedwczoraj rano ze zwykłym ceremoniałem, w przystrójnym wspaniałym czerwonym adamaszkim, kwiatami i kobiercami kościele zakonu pod wezwaniem św. Elżbiety w Wiedniu. Wraz z p. Ministrem otrzymał rycerskie pasowanie hr. Wincenty Thun-Hohenstein, c. k. porucznik huzarów. Oprócz W. Mistrza zakonu, Najd. Arcyksięcia Wilhelma, który dopełnił aktu, brali w uroczystości udział Najd. Arcyksiężę Eugenia, hr. Taaffe, hr. Bellegarde i liczni inni dostojnicy zakonu. Nowicjusze, po przybraniu kompletnej zbroi w zakrystyi, z rożaniem w ręku wprowadzeni zostali na środek świątyni, gdzie rozpoczęła się msza św. W czasie offertorium W. Mistrz zbliżył się do ołtarza, do którego przystąpili i nowicjusze, aby otrzymać pasowanie rycerskie, poczem leżeli krzyżem na ziemi aż do zakończenia *Te Deum*. Świadkami uroczystości, oprócz członków zakonu, byli pp. Ministrowie: dr. Dunajewski, dr. Ziemiałkowski, hr. Prazak i hr. Falkenhayn.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 26 b. m. o godzinie 6-tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Wnioski w sprawie najmu realności miejskiej pod l. 376 m. przy placu Halickim; rekurs p. Władysława Kempnera przeciw orzeczeniu magistratu w sprawie odrestaurowania destylarni w realności pod liczbą 2754; wniosek w sprawie wynajęcia lokalu na pomieszczenie oddziału równorzędnego klasy I szkoły żeńskiej im. Piromowicza, tudzież sprawa otwarcia klas równorzędných przy szkole żeńskiej im. św. Anny; wnioski w sprawie konwersji długów gminnych (uchwała druga) i sprawa nabycia realności l. 2912, na maszynę zapasową (uchwała druga). Nastąpi potem posiedzenie tajne w sprawach personalnych.

— **Z kolei Karola Ludwika** donoszą, że z dniem 25 stycznia br. został ruch wszelkich pociągów na kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej otwartym.

Od tego dnia odbywać się będzie ruch wszelkich pociągów na wszystkich liniach kolei Karola Ludwika, z wyjątkiem przestrzeni między Krasnem a Podwołoczyskami.

— **Ruch pociągów** na szlaku kolei Państwowej Stryj-Lawoczne, otwarty został z dniem wczorajszym.

— **Na rzecz Towarzystwa pedagogicznego** odbędzie się dnia 5 lutego b. r. w salach kasyna miejskiego wieczorek z tańcami. Urządzeniem zajmie się komitet, złożony przeważnie z nauczycieli i nauczycieli lwowskich szkół ludowych pod przewodnictwem dr. Gustawa Roszkowskiego, prezesa Oddziału lwowskiego Towarzystwa pedagogicznego. Tak cel humanitarny, jako też budzące się życie towarzyskie wśród nauczycielstwa lwowskiego, za którego inicjatywę wspomniany wieczorek do skutku przyszedł, są dostateczną rękojmią, iż zabawa ta pod każdym względem będzie świetną. Na razie zaznaczamy, iż dla szerszej publiczności lista jest otwarta w biurze Towarzystwa pedagogicznego (ul. Pańska l. 11 na dole, gdzie także po zaproszeniu zgłaszać się można codziennie od godziny 12 do 1 w południe.

— **Z teatru.** Dziś po raz pierwszy „Durand i Durand“, komedia w 3 aktach A. Valabrege'a. Jutro „Lukrecya Borgia“, opera w 3 aktach Donizettiego.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek z tańcami. Początek o godzinie 8-mej wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4-tej po południu.

— **Z Resursy urzędniczej.** W sobotę, dnia 28 b. m., odbędzie się w lokalnościach

„Frohsinn“, na ten cel wynajętych, wieczorek z tańcami. Początek o godzinie 8-mej wieczór. Wstęp dla członków resursy wolny za okazaniem kart legitymacyjnych. Bilety wstępu dla rodzin członków, tudzież gości przez członków poleconych wydawane będą w dniach 26 i 27 b. m., t. j. we czwartek i piątek od 6 wieczorem w kancelaryi resursy. W sobotę dnia 4 lutego wieczorek kostiumowy, a w sobotę dnia 11 lutego wieczorek z tańcami.

— **Z towarzystwa lekarskiego.** Na posiedzeniu administracyjnem sekcji lwowskiej Towarzystwa lekarskiego galicyjskiego odbyły się wybory członków zarządu sekcji na rok 1888. W skład zarządu weszli: profesor dr. A. Czyżewicz jako przewodniczący, dr. G. Ziembicki jako zastępca przewodniczącego, dr. J. Wiekowski jako sekretarz naukowy. Jako jeszcze weszły roku wybrani na lat trzy, pozostali: dr. H. Szram jako sekretarz administracyjny, A. Littich jako skarbnik.

— **Pogrzeb ś. p. Bogusława Longchamps** odbył się wczoraj po południu przy bardzo liczny udział publiczności. Trumnie nieśli naprzemian obywatele miasta Lwowa i akademicy. Nad grobem zęgało kilku mowców pamięć zasłużonego obywatela.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 25 bm., według spostrzeżeń stacji Szkoły politechnicznej: Wiatr przeważnie z zachodniej strony, średnia temperatura doby poniżej 0°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne i spokojne, opad nieznaczny.

Średnia temperatura ubiegłej doby była —8.0°C, najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła —14.8°C, najwyższa była —1.4°C.

Opad śniegu wynosił 1.3 mm.

Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9 rano 762.5 mm.

— **Zwrócona szkoda.** Skutkiem poszukiwań policyi za znanym złodziejem Michałem Mrozem, jako współnikiem przytrzymanego przy włamywaniu się do mieszkania porucznika ufano, pana B., Konstantego Hupały, podrzucił ktoś skradzione tam przez Mroza dwa kocy z łózka w podwórzu domu pod l. 9 przy ulicy Korytniej.

— **Ogień kominowy** wybuchł wczoraj o godzinie 9 z wieczora w kamienicy pod l. 5 przy ulicy Karola Ludwika, skutkiem czego przybyła bezzwłocznie straż pożarna na miejsce i czuwała, dopóki się sadza w kominie nie wypaliła, co trwało prawie godzinę.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono złotą szpilkę z perłą, w futorialiku; złotą łańcuszkową bransoletkę z dukatem jako wisiorzem i złotem sędurszkiem; pugilares, znaczony na wierzchu „1888“, zawierający wizytowe bilety p. Zygmunta Zawadzkiego, karty abonamentowe i kalendarzyk; 32 zł. zawiniętych w różowym papierze i zawiązanych w białej chusteczce; wojskowy rewolwer, znaczony nr. 13—U. R. — 4. E. 89; broszkę granatową z fotografią dziewczynki; ornat z czarnego wełnianego atlasu; Zgubiono czarną barasową chustkę, w kwiaty haftowaną, zapomnianą w drodze; chusteczkę, znaczoną W. C., na ulicy Podwale; książkę pod tytułem „drammatisches Gedicht“, stemplowaną „Verein Mikra Kodesch“, na ulicy Halickiej; 11 małych kluczyków w drodze, a klucz pokojowy na ulicy Słowackiego.

— **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich w przeciągu miesiąca grudnia 1887 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 5, w służbie telegrafu 938, zapłaconych rządowych i prywatnych 42.297. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 18, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.925, zapłaconych rządowych i prywatnych 44.577. Przetelegrafowano 146.869 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 241.629. Za nadane depesze wpłynęło do kas 25.492 zł.

— **Wybór uzupełniający jednego członka Rady powiatowej** w Podhajcach z grupy większych posiadłości, rozpisaną został na dzień 28 lutego b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 10 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Kochawina.** Dalsze ofiary na kościół kochawicki:

Ks. Franciszek z Wierchosławie powtórnie 3 zł. i na mszę św.; P. J. Wojciechowski z Ottyni 2 zł.; E. Bajorski z Rudy 1 zł.; S. K. z Muchowa 5 zł.; K. Dziubela z Rudy 1 zł.; M. Rydz z Rudy 1 zł.; F. An. ze Lwowa jako cegiełkę do budowy kościoła N. P. 3 zł. i na mszę św.; S. hr. Koziebrodzki z Chlebowca 5 zł.; Chojecki S. 2 zł.; ks. Gran z Krakowa 1 zł. i na mszę św. z prośbą o zdrowie; J. B. profesor gimnazjalny z Kołomyi 3 zł. i na mszę św. za umarłych; U. z Gorlic 1 zł.; R. Schechter ze Lwowa 1 zł.; administracja *Kuryera Lwowskiego* od L. Plauxera 2 zł.; z Krakowa 2.50 zł.; W. Podlewska z Czernicy 15 zł. i piękny ornat fioletowy; Kurowski J. 50 ct.; Gąsiewicz z Bohorodczan, prosząc o opiekę N. P. 1 zł.; H. Hiebert z Rozdołu z pro-

śbą, by N. P. M. wzięła małą Zosienkę w swoją opiekę 1 zł.; W. Towarnicki z Ulicka zar. 5 zł. i na mszę św. o zdrowie i błogosławieństwo; J. Czerwiński z Wadowic z prośbą do M. B. o ulgę w cierpieniach żony 2 zł.; Erazm C. ze Lwowa, polecając M. B. swe dzieci i wnuczkę 2 zł.; ofiara na cegiełkę 1 zł.; N. z Chrzanowa za otrzymane dobrodziejstwa oraz na uproszenie opieki dla dzieci 1 zł.; F. Linecker z Wronowie 1 zł. i na mszę św. o uproszenie i nadal opieki N. P.; S. Kotowicz z Bołszowiec 1.60 zł.; J. Wanat z Klucznikowie 2 zł.; ks. Rynkiewicz z Czernelowa maz. 5 zł.; W. E. B. z Wiśniowy 1 zł.; M. Żurowska 1 zł.; L. M. z Brzeżan 2 zł. i na mszę św. do M. B. z podziękowaniem za wysłuchanie prośb moich i opieką nademną i drogiemi mi osobami; Jan i Marya Z. z dziećmi z Borynicza 1.30 zł.; H. Srokowska ze Lwowa grosz wdowi 2 zł.; W. Fedorów ze Lwowa 5 zł.; W. Bielecka ze Lwowa przesyła na cegiełkę od siebie 1 zł. a od T. H. zł.; Hala 50 ct., Alma 50 ct., Janina 50 ct. razem 3.50 zł. i M. H. na mszę św. o zdrowie; Balicka z Kołomyi z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo dla dziecięcia 1 zł.; S. Frankowski z Łowczyce 50 ct.; z zapisu ś. p. Rocha Sokolowskiego z Rudy 10 zł.; K. Kolinek z Zółkwi 2 zł. i na mszę św., niech Matka Najświętsza wynagrodzi tak częste i szczerze ofiary; H. Cieszanowska prosząc o lepsze powodzenie dla rodziców 1 zł.; kapielowi z Horyzica na cegiełkę do świątyni w Kochawinie 3.55 zł.; A. S. z Holuszczyń 1 zł.; Nardzia z Zaleszczyk na cegiełkę, polecając się z moimi opiekami N. M. P. 1 zł.; ks. I. Z. wikary z Belza 3 zł.; W. Bednarski z Rudy 1 zł.; M. Huda sługa ze Lwowa 1 zł.; N. z Siemakowiec 1 zł.; Z. Małachowski 2 zł.; N. z Rudy 4 zł.; Lachowski ze Lwowa 2 zł.; M. Piątkowska z Bóbrki 2 zł. i na mszę św. na podziękowanie M. B. za cudowne uzdrowienie synka; F. Rozciszewski ze Snykowiec po czwartym raz 25 zł. i na mszę św., niech Bóg stokrotnie zapłaci za tak częste ofiary, widać są one ze szczerzego serca; H. F. z Krakowa 1 zł., prosząc M. B. cudownej, aby była ratunkiem w różnych utrapieniach; Mania i Basia dzieci 1 zł. uzbierany, prosząc M. B. o błogosławieństwo, razem 2.80; R. Schechter ze Lwowa 1 zł.; M. Rojceka z Brodów ze składek: K. Harasymowicz 1 zł., P. Hawel 1 zł., D. Tchórzewski 1 zł., K. Tchórzewski 50 ct., Bronio i Zdzisio 70 ct., F. Rojecki 1 zł., W. Rojecki 1 zł., Franuś i Mariusia 1 zł., Ebner 1 zł., Wyspiański i Nikich 1 zł., J. Rachlewicz 1 zł., Nowosad 1 zł., Smolak 80 ct., razem 14 zł. i na mszę św.; W. Żołemski z Kniehyniec 1 zł.; I. Paszkiewicz z Sambara 2 zł.; Kasia Kołkowska z Sarnek za cudowne uleczenie z ciężkiej choroby 5.10 zł.; R. Czajkowska z Drohobycza 1 zł.; A. Zurawski z Gajów 2 zł. i na mszę św.; Jaś, Zosia, Anielecia, Wicior i Franio R. ze Stanisławowa z mamy własnoręcznej pracy na cegiełkę Matee Boskiej 5 zł.; F. Klimek z Halicza cegiełkę 2 zł. i na mszę św. o zdrowie; I. I. z Leżajska, polecając opiekę N. M. P. swe dzieci, prosząc dla nich i dla matki o zdrowie 2.50 zł.; T. O. z Belza 3 zł. na cel budowy domku prawnej ukoronowanej „wielkiej“ a częstokroć biednej tu Królowej, by zesała raczyła więcej prawdziwego „światła i ciepła“ narodowi swemu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Łanucie O. Głowacki, kapłan i superior Zgromadzenia Jezusowego; w Krakowie, w bardzo sędziwym wieku hr. Karol Czarnecki, pochodzący z wołyńskiej linii znakomitego rodu, znany ubogim z wielkiej dobroczynności; także profesor gimnazjalny Leon Orzechowski, wielce poważany jako pedagog i obywatel, przeżywszy lat 59.

— **Potwór.** W Paderbornie, w Czechach, pomocnik rzeźnicki, Henryk Kluge, posprzeczwawszy się z rodzicami, jak się zdaje w stanie nietrzeźwym, zamordował nożem starego ojca i matkę, która leżąc już w łóżku, wstała, aby uspokoić syna. Potwór usiłował następnie odebrać sobie życie, lecz tylko zranił się ciężko. — Podobną zbrodnię popełnił z powodu waśni spadkowych pewien pastuch trzody w Nagy-Szekely, w hrabstwie torontalskiem. Zabił on rodziców i siostrę rodzoną.

— **Ze statystyki śmiertelności w Przedlitawii.** Statystyczna komisja centralna ogłosiła właśnie wykaz śmiertelności w 52 większych austriackich miastach i gminach w r. 1887. Z wykazu tego dowiadujemy się, iż w Wiedniu na 790.381 mieszkańców zmarło w roku przeszłym 21.902 osób, czyli 27.7 na 1000 mieszkańców. W statystyce śmiertelności zajmując tedy Wiedeń, biorąc za podstawę obliczenia owych 52 miast piętnaste miejsce. W rzędzie najgorszej sytuowanych miast spotykamy Drohobycz, Kołomyję i Stanisławów. W 30 miastach i gminach stan śmiertelności zmniejszył się w porównaniu z r. 1886, między temi w Drohobyczu, gdzie zmarło w r. 1887 na tysiąc 38.1 (w r. 1886 48.1) (w Stanisławowie 33.1 (38.8), i w Brodach 29.8 (32.0). Natomiast w 12 miastach stan ten pogorszył się między innemi w Kołomyi, gdzie zmarło 36.6 osób na tysiąc (r. p. 32.4), w Krakowie 33.1 (31.2), w Przemyślu 35.3 (34.3). We Lwowie, Tarnopolu i Tarnowie cyfra śmiertelności w r. 1887 było mniej więcej taką samą jak roku 1886. Należy w końcu nadmienić, iż Kra-

ków jest tem miastem, gdzie dyfterya tyfus i zapalne choroby najwięcej pobrały ofiar.

— **Ośm godzin letargu.** W Warszawie na Szmulowiznie zdarzył się ciekawy wypadek snu letargicznego 17-letniego chłopca, Kajetana Wądolskiego, syna oficjalisty kolejowego. Wądolski chorował na silne zapalenie płuc; lekarz nie czynił nadziei, aby chłopiec mógł być uratowany. We czwartek po południu przypuszczano, iż chory nawet doby nie przeżyje. Jakoż około godziny 2 w nocy zaczęło się konanie, a o wpół do ósmej rano skonstatowano śmierć Wądolskiego. Przystąpiono też niebawem do pogrzebu. W południe zwłoki ubrane złożono na sofie i obstawiono świecami; trumna miała być dostawioną wieczorem. Tymczasem czuwająca przy zwłokach brata siostra, w czasie gdy cała rodzina znajdowała się przy obiedzie, zauważyła iż nieboszczyk otwiera oczy i oddycha. Przerazona dziewczyna wydała okrzyk przestachu, który zgromadził wszystkich domowników. W istocie, mniemamy nieboszczyk oddychał, a nawet zdołał przemówić słów parę. Wezwany lekarz zaopiniował, iż Wądolski znajdował się w śnie letargicznym, po którym nastąpiło przesilenie. Niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło, lecz jest nadzieja, że chłopiec powróci do zdrowia.

— **Pożar w teatrze.** Dnia 11 stycznia o dziesiątej wieczorem wybuchł pożar w teatrze Lapozowa w Moskwie, podczas przedstawienia 4 obrazu sztuki „Wiek dwudziesty“. Pod podłogą sceny, przez nieostrożność jednego z robotników, zapaliły się ognie bengalskie a od nich skład dekoracji i przyległe drewniane przegródki. Jak donoszą *Rus. Wied.* katastrofę zażegnał p. Łętowski (zapewne jeden z artystów), który wyszedłszy na scenę, oznajmił publiczności o wypadku i zachęcił do spokojnego rozejścia się. Na szczęście w teatrze liczba wyjść była dostateczną i publiczność nie tłocząc się, bez szwanku wychodziła. Tylko w garderobie był wielki popłoch, gdzie publiczność chwyciła futra i okrycia, bez względu na to, czy swoje czy cudze. Kaloszy tylko nikt nie brał i wielki stos tego obuwia pozostał. Nikt nie poniósł szkody na zdrowiu. Dalsze szerzenie się ognia powstrzymał miejscowi robotnicy i przybyłe natychmiast pobliskie oddziały straży ogniowej.

— **Bilard Napoleona III.** Jedno z pism warszawskich doniosło, jakoby pewien restaurator w Warszawie kupił w tych dniach bilard, należący niegdyś do Napoleona III, a następnie w Paryżu nabyty przez jednego z przemysłowców warszawskich. Wiadomość ta, według *Gazety Pol.*, jest o tyle prawdziwą, że w samej rzeczy bilard po Napoleonie III znajduje się w Warszawie, w pałacu p. W. w alejach Ujazdowskich, a jest własnością od dwóch lat p. Kr. Bilard zbudowany jest w stylu Ludwika XIV. Inkrustowany kosztownie brązem w ogniu złoconym, ma ściany i brzozy ozdobione licznymi girlandami z tysiącnych najdrobniejszych kawałeczków drzew różnorodnych, osadzonych na kleju — prawdziwe cacko artystyczne. — Bilard ten ofiarowało ongi Napoleonowi III. towarzystwo rękodzielników paryskich.

— **Palenie zwłok.** Na przedstawienie rady lekarskiej w Rio de Janeiro rozkazał cesarz brazylijski, Don Pedro, aby zwłoki zmarłych na żółtą febrę były palone.

— **Burze śnieżne,** jakie w ostatnich dniach szalały w niektórych częściach Stanów Zjednoczonych, jak w Teksas, Minnesota, Dakota, Montana, Nebraska i Kansas, nigdy dotychczas z podobną siłą tam nie występowały. W przeciągu 24 godzin termometr z kilku stopni nad zerem, spadł na 27 poniżej zera. W niespełna godzinę, w miejsce najczystszej nieba, nastąpił śnieg tak drobny jak mąka, pędzony straszna szybkością przez szalejący wichur. Powracające ze szkoły dzieci zginięły na drodze, spieszący z pola rolnicy nie dotarli już żywi do swych domostw. Przeważna liczba ofiar nie zmarła, leż poniosła śmierć w skutek uduszenia, z powodu niemożności oddychania w śnieżnicy. Dotąd liczba ofiar jeszcze nie sprawdzona, w każdym jednak razie liczba ich przedziwnie sęka. W czasie śnieżnicy ruch kolejowy przez pewien czas był przerwany.

— **Wylew Żółtej rzeki** w Chinach coraz straszliwiejsze przybiera rozmiary i coraz nowe pochłania ofiary. Istny to potop w samem niejako sercu olbrzymiego państwa azjatyckiego, obejmujący właśnie najżyźniejsze i najludniejsze okolice. Ostatnie depesze donoszą, że 4 tysiące robotników, pracujących nad wzniesieniem tam ochronnych, zalanych zostało nagłym przypływem wody i tylko mniejszą część z tej liczby zdołano uratować. Zalane okolice przedstawiają olbrzymie jezioro, kilkaset kilometrów długości i szerokości.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.



(J) **Opera.** Zapowiadano od tygodnia „Rigoletta” usłyszeliśmy nareszcie wczoraj z panem Nollim w tytułowej partii. Sympatycznego tego śpiewaka cenimy bardzo, to też z prawdziwą przyjemnością przychodziliśmy nam skonałować, iż wczorajszy śpiew i gra jego grzeszyły mocną przesadą. W najdramatyczniejszych nawet momentach nie powinien śpiewak zapominać o piękności tonu i poprawnym frazowaniu, a zaprawdę, który każdemu dopuszczał się grzechów wobec muzycznego piękna, uważamy za nieartystyczny.

Partya „Rigoletta” już dla tego samego należy do bardzo trudnych, iż nie łatwiejszego jak stać się w niej śmiesznym. P. Nollu wypadałoby takimi nie być ciagle, — ale często „Du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas”. Wstrętna maska i niezgrabne ruchy nie miały się przyczynić do przekroczenia tej granicy. W panie Mansour (Gilda) poznaliśmy śpiewaczkę o niezbyt sympatycznym głosie, (zespęconym nosową emisją) ale obdarzoną dobrym gustem i sporą dozą muzyczności. Gra jej nie jest pozbawiona wdzięku a ruchy okragłe i miła powierzchowność składają się na całość wcale sympatyczną. Pan Vicini śpiewał poprawnie a kiksem, który mu się przytrafił w piosence „la donne e mobile” nie należy zbyt obciążać jego muzycznego sumienia. Małą partyjką Sparafucilla bandyty, odpiewał bardzo dobrze, jak zwykle, p. Jeromin. Cnotliwą jego siostrą była pani Kasprończowa. Na pochwałę zasługuje chór męski za odpiewanie finale drugiego aktu.

(J) **„Czwierć wieku czeskiej muzyki”** skreślił Emanuel Chwał. Praga 1887. Nakładem Fr. Urbana str. 84

Dwudziestopięcioletni jubileusz czasopisma praskiego *Politik* skłonił recenzenta muzycznego tegoż czasopisma p. Emanuela Chwałę do napisania wyzerpującego studium o muzyce czeskiej i jej rozwoju w ciągu ubiegłego ćwierć wieku. P. Chwałę miał z rzadką obiektywnością zabrać się do dzieła, niepomijając żadnego z wybitniejszych kompozytorów czeskich i zestawić bezstronnie zalety i ujemne strony każdego z nich i położyć nacisk na zasługi, jakie ponieśli około sztuki czeskiej. Z książki p. Chwałę dowiadujemy się o niejednym kompozytorze wybitnym, a nas nie znanym wcale i widzimy, że literatura muzyczna czeska, mimo, iż istnienie jej datuje od niedawna, godną jest zazdrości pod względem bogactwa utworów wszelkiej formy i treści. Publiczność nasza zna nazwiska Dwořaka i Smetany, muzykę wiedzą może coś nie coś o Fibicha, ale o reszcie, jak np. Bendu, Kowarzewicu, Rozkosznu, Seborze, Blodku, Neswarze nikt u nas nigdy nie słyszy. A jednak kompozytorowie ci ze wszelkich miar zasługują na bliższe zapoznanie się z nimi. Byłoby rzeczą naszych dyrygentów zapoznawać publiczność z ich utworami; śpiewakom i śpiewaczkom polecamy gorąco śliczne pieśni Bendu, wydane niedawno w Londynie u Novello. P. Emanuel Chwałę wyliczając nazwiska i zasługi czeskich kompozytorów wspominał o jednym z najzłotniejszych młodych kompozytorów t. j. o sobie samym. W r. z. słyszeliśmy we Lwowie piękny jego kwartet smyczkowy, „Lutnia” śpiewała kilkakrotnie nadzwyczajną misternie napisany chór męski p. t. „Cervena voda”, prócz tego znany kilka wykwinnych pieśni i utworów fortepianowych p. Chwałę, co wszystko razem daje nam prawo do uważania go za wykształconego muzyka i pełnego talentu kompozytora.

(Δ) **Rzeczy polskie za granicą.** Wydawany w Wiedniu rocznik *Die Dioskuren* za r. 1887, zamieszcza kilka prac nas obchodzących. Najważniejszą jest Albina Teuffenbacha: „Josef Fürst Poniatowski, Marschall von Frankreich, ein Wiener Kind”. W pracy tej, o której już wspominaliśmy, opartej na aktach wojсковых, wywodzi autor całą historię służby ks. Józefa w armii austriackiej, przyczem udowadnia, że ks. Józef urodził się w Wiedniu 4 maja 1763, (nie zaś w Warszawie w r. 1762, jak podawano dotąd), w pałacu hr. Kinsky'ch na Herrengasse. Ojcem chrzestnym był mu hr. Józef Kinsky. Drugim artykułem zawartym w tym roczniku są poezje Gomulickiego w tłumaczeniu Emilii Bett a wreszcie powieść o Fryderyku Szopenie p. t. „Nur eine Rose aus dem Leben eines Künstlers” przez Hermine Proschke. — Ostatni zeszyt czasopisma „Das Buch für Alle” zamieszcza reprodukcję obrazu Maszyńskiego „Lew Marabut”, zaś ostatnie zeszyty publikacji „Die Illustrierte Welt” помещają reprodukcję rysunku Pawła Merwarta „Nowy Rok” i Jana Rozena „Fatalna przestroga”. — Dzieło Edwarda Rittnera, radcy ministerialnego w Ministerstwie oświaty, pt. „Prawo kościelne katolickie” zostało przełożone na język czeski przez dr. Emanuela Zitek'a. — W jednym z ostatnich zeszytów „Revue de l'art chrétien” znajduje się opis 14 medalii wybitych z polecenia papieża Innocentego XI na pamiątkę zwycięstwa Jana III pod Wiedniem i Parkanami. Wszystkie medale mają na jednej stronie popiersie Papieża, na drugiej zaś: 1. Zbawiciela świata św. Piotra z tony morskiej; 2. św. Michała zwalczającego smoka; 3. Ołtarz z tiarą, koroną królewską, cesarską i książęcą; 4. popiersie papieża, Jana III, Leopolda i doży weneckiego; 5 i 6 Lew Wenecki; 7. Korona palmowa 1683; 8. Uosobienie kościoła św. 9. Krzyż z koroną cierniową; 10. Nadzieja; 11.

Buda i Dunaj 1666; 12. Anioł z koroną unoszący się nad okrętem; 13. Lew Wenecki pokonujący psa tureckiego; 14. Domek Loretański i sztandar turecki temuż domkowi przez Jana III ofiarowany.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Komitet doradczy dla spraw chowu koni w Galicyi**, odbył 30 posiedzenie dnia 3. października r. z. pod przewodnictwem JE. Namiestnika, p. Zaleskiego, i w obecności pp. Logothetti'ego, c. k. pułkownika i komendanta zakładu stadników rządowych w Drohowsku; Alberta hr. Cetnera; Stefana hr. Zamojskiego; Juliusza Bielskiego; Józefa Skarbka Borowskiego; Oskara hr. Potockiego; Andahazy'ego, radcy Namiestnictwa, jako referenta; i Jerzego Piwockiego, c. k. komisarsza powiatowego, jako protokolanta.

Hr. Logothetti konstatuje, że komenda zakładu stadników rządowych w Drohowsku nie otrzymała zaproszenia na posiedzenie z 21 czerwca r. z. Po wyjaśnieniu przez JE. Namiestnika, dla jakich powodów takiego zaproszenia pismem nie wysłano, zastrzega się hr. Logothetti przed podobnym wypadkiem na przyszłość.

Referent, p. Andahazy, zdaje sprawę o jesieniem premiowaniu koni w Sokalu i Stryju. W obydwu stacyach przedstawiono bardzo wiele koni, a to: w Sokalu 78, a w Stryju 46. Ogółem rozdano nagród pieniężnych 320 zł. w Sokalu, a 310 zł. w Stryju. Gdy na każdą stację było tylko po 310 zł. do rozporządzenia, przeto wydano w Sokalu o 10 zł. więcej. Hr. Logothetti przypisuje to pomyłce i oświadcza gotowość pokrycia tej nadwyżki z własnych funduszy, poczem zapytuje, czy relacja o premiowaniu koni odeszła już do Ministerstwa, a po oświadczeniu p. referenta, że stanie się to dopiero po dzisiejszym posiedzeniu, prosi, by dołączono do tego sprawozdania jego relację, udzieloną komitetowi w drodze korespondencji.

P. Andahazy przedstawia prośbę Edwarda Szecherby, przełożonego obszaru dworskiego w Staniątkach, wniesioną do Namiestnictwa w imieniu swoim, 24 gmin i 26 obszarów dworskich, powiatów mieleckiego i bocheńskiego, o utworzenie w Zakroczym, powiatu wielickiego, stacyi stadników rządowych. Komitet uchwala zaopiniować korzystnie i odesłać do komendy stadników w Drohowsku; dalej odczytuje pismo komendy stadników rządowych, że 7-letni ogier Sigiari, na stacyi w Buczaczu złamał nogę w czerwcu, a 18-letni ogier, Marco Polo, na stacyi w Bursztynie, w miesiacu lipcu. Obydwa ogiery zostały w skutek tego zniszczone; wreszcie odczytuje nadesłany przez komendę stadników w Drohowsku w odpisie reskrypt Ministerstwa rolnictwa z 24 sierpnia 1887, według którego przeznaczono dla skompletowania stanu ogierów w Galicyi, dla okresu stanowienia 1888 roku, 17 ogierów z Radowic; przeniesiono z niższego austriackiego stanu ogiera Dahomana VI, który ma być dany w najem JE. hr. W. Siemieńskiemu; wreszcie przeznaczono ze stadniny w Stadl-Trann ogiery: Nomisz, Lustig i Hermit; a ze stadniny w Opawie, ogiera Falsacapa. 6 oryginalnych ogierów rasy ardeńskiej będzie zakupionych dla Galicyi w Belgii. Natomiast przeniesiono ze stanu galicyjskich ogierów Dertera i Wild Youth do Czech. Hr. Logothetti dodaje, że w skutek jego interwencji otrzymały ogiery Lustig i Hermit, jako nieprzystdatne na rozplodników w kraju, inne przeznaczenie.

P. Borowski oświadcza, że przy rozdzielaniu ogierów w Radowcach dla pojedynczych krajów, wybrano dla Galicyi 20, i zapytuje, dlaczego przysłano tylko 17? J. E. p. Namiestnik tłumaczy to tem, że niekoniecznie każdy z wybranych ogierów musi być także do kraju przysłany, zresztą mogły zajść nieprzewidziane wypadki, które spowodowały tę zniżkę.

Hr. Logothetti przedstawia wnioski co do rozdania 10 ogierów w ograniczoną własność. Komitet uchwala przyznać ogiery w ograniczoną własność następującym z pomiędzy proponowanych hodowców: Kułakowskiemu z Wołosowa, pow. Nadwórna; Bobrzyńskiemu z Nowistki, powiatu Brzozów; Madejskiemu z Podborza, powiatu Rohatyn; Glinkowskiemu z Kamiennym, powiatu Nadwórna; Zarzyckiemu z Chotylubia, powiatu Jasło; Tabaczyńskiemu; Bogdańskiemu z Żurawicy, powiatu Przemyśl; Zafalskiemu z Januszkowic, pow. Pilzno; Szecherbickiemu, z powiatu rawskiego.

Hr. Logothetti prosi, ażeby uwzględniono także proponowanego przez niego p. Serwatowskiego z Jezierzan, pow. Buczac; komitet uchwala jednak odmownie wszyst-

kiemi głosami, przeciw głosowi wnioskodawcy.

P. Bielski przypomina, że przez oddawanie ogierów w ograniczoną własność, ma się zapobiedz brakowi stacyj stanowienia w Galicyi, że przeto przedewszystkiem uwzględnić należy hodowców w takich okolicach, gdzie brak tych stacyj, oraz że hodowca, któremu oddano ogiera w ograniczoną własność, obowiązany jest dać odstawić bez opłaty 20 obcych klaczy.

W skutek uwagi hr. Cetnera, że wiadomo mu są wypadki, iż tacy hodowcy żądają nawet bardzo wygórowanych opłat, a nie ma żadnej kontroli, czy w ogóle i ile klaczy odstawił bezpłannie, wnosi hr. Zamojski, ażeby prosić Ministerstwo rolnictwa o wydanie bliższych norm w tym względzie.

P. Bielski sądzi, że komitet może we własnym zakresie obmyśleć pewne środki, któreby zapewniały użycie takiego ogiera w myśl statutu, i proponuje, by 1) komenda stadników rządowych w Drohowsku, wysyłając ogiera w ograniczoną własność, nałożyła na właściciela obowiązek prowadzenia dokładnego protokołu stanowienia; 2) ażeby Starosta w którego powiecie mieszka hodowca, posiadający ogiera w ograniczonej własności, ogłosił w powiecie, że tenże obowiązan jest dać odstawić 20 klaczy rocznie bezpłatnie. P. Borowski popiera usilnie wnioskodawcę i wnosi dodatek, ażeby podać właścicielowi klaczy, któremu taki hodowca odmówił bezpłatnie bezpłatnego stanowienia klaczy, możliwość wniesienia zażalenia do komendy stadników rządowych w Drohowsku. W końcu proponuje p. Borowski, ażeby na razie wstrzymać się z powzięciem stanowczej uchwały i uprosić p. Bielskiego, by zechciał po zażądaniu od komendy stadników w Drohowsku statutu i rozporządzeń ministerialnych, do tej sprawy się odnoszących, poczynić swoje uwagi i celem ułożenia odpowiedniego regulaminu, przedstawić komitetowi na najbliższym posiedzeniu swoje wnioski. Komitet uchwala wedle tego ostatniego wniosku. Hr. Logothetti przedstawia wniesioną do niego prośbę Koguta, właściciela prenotowanego, jednak nie zakupionego ogiera o subwencję. Komitet uchwala poprzeć usilnie tę prośbę, poczem hr. Logothetti przedstawia swoje wnioski co do zakupu ogierów na stadniki rządowe u hodowców prywatnych. Komitet uchwala zakupić następujące konie: Ogiera „Justice” od p. Weissmana, jeżeli zechce sprzedać za 1000 zł.; Ogiera „Votum” od p. Schnella jeżeli da za 800 zł.; żąda zaś 1000 zł.; ogiera „Hassanczuk” od p. Trzeciaka za 800 zł.; ogiera po „Hindostanie” od p. Wiszniewskiego za 1000 zł.; ogiera „Turkoman” od hr. Siemieńskiego, jeżeli zechce sprzedać za 1000 zł., żąda bowiem 1200 zł.; ogiera „Hindostan” od ks. Czartoryskiej za 700 zł.; ogiera „Kasztanowatego” od p. Schadbeya za 600 zł.; ogiera „Arabi” od p. Jędrzejowicza Stanisława za 1000 zł.; ogiera „Senator” od p. Dzwonkowskiego za 1600 zł.; ogiera „Kupon” od p. Kisielewskiego za 1000 zł.; ogiera „Finio” od p. Ostaszewskiego za 1200 zł.; ogiera „Kasztanowatego” od włościanina Szwecka za 600 zł.; ogiera, przedstawionego przez włościanina Stachonia, za 800 zł.; ogiera „Bohun” od p. Stojowskiego za 1800 zł.; ogiera „Prezes” od p. Gorajskiego za 1400 zł.; ogiera „Delegat” od p. Gorajskiego za 1200 zł.; ogiera „Giles” od p. Rozwadowskiego za 1000 zł.; ogiera „Medok” od hr. Siemieńskiego jeżeli zechce sprzedać za 800 zł.; cena żądana wynosi 1000 zł.; ogiera „Coriolon” od p. Mikulego za 1200 zł.; ogiera „Colega” od p. Benoego za 2000 zł.; ogiera „Bagdad” od p. Pilichowskiego za 500 zł.; ogiera gniadego po „Drahomanie” od p. Konopki za 800 zł. P. Borowski wnosi nadto zażycie zakupić ogiera „Express” od p. Benoego, za cenę 2000 zł., komitet jednak uchwala, nie kupować tego konia. W obec powyższej uchwały zostaje jeszcze 6 ogierów do zakupu.

(Dokończenie nastąpi).

### — Wyścigi konne w Galicyi 1888 r.

(Dokończenie). Wtorek d. 26 czerwca. Bieg I. Nagroda Towarzystwa 700 zł. Konie 3-letnie i starsze, własnością członków Towarzystwa będące, urodzone w Galicyi, W. Ks. Krakowskim i na Bukowinie, lub do końca roku następnego po roku urodzenia także sprowadzone i konie w Państwie Rosyjskiem urodzone. Meta 2400 metrów. Waga: 3-letnie 56 klg., 4-letnie 65 klg., 5-letnie i starsze 68 klg. Klacze i wałachy 1 1/2 klg. mniej. Konie półkrwi i pochodzenia orientального 5 klg. mniej. Koń, który wygrał od 500 zł. do 1.000 zł., 1 1/2 klg., jeśli wygrał do 2.000 zł. włącznie, 2 1/2 klg., jeżeli wygrał, 4 klg. więcej, jednak nie zbiorowo. Jeźdźcy profesjonaliści niekrajowcy 2 1/2 klg. więcej. Wkładka 30 zł. Wycofanie traci połowę. Drugi koń dostaje wszystkie wkładki, po odrączeniu pojedynczej wkładki dla wygrywającego. Mianować do d. 15 maja.

Bieg II. Nagroda cesarska II klasy 1.000 zł. w. a. 3-letnie i starsze ogiery i klacze w Galicyi, w ks. Krakowskim i na Bukowinie urodzone lub do końca następnego roku po roku urodzenia także sprowadzone. Meta 3.200 metrów. Waga: 3-letnie 55 1/2 klg., 4-letnie 65 klg., 5-letnie i starsze 68 1/2 klg. Klacze 1 1/2 klg. mniej. Konie czystej krwi orientальной 6 klg., konie pochodzenia orientального i półkrwi 5 klg. mniej. Koń, który wygrał w jednym biegu 3.000 zł. do 5.000 zł. włącznie, 2 1/2 klg., jeśli wygrał dwa takie biegi, lub w jednym biegu 5.000 zł. lub więcej, 4 klg. więcej, jednak nie zbiorowo. Konie po ogierze lub klaczy w Austro-Węgrych wychowane 2 1/2 klg. mniej. Konie, których ojciec i matka wychowane były w Austro-Węgrych, 4 klg. mniej. Wkładka 60 zł., wycofanie traci połowę. Deklarowane do 1 czerwca wycofanie wynosi tylko 15 zł. Drugi koń dostaje połowę wkładek, resztę wkładek zwycięzca po odrączeniu pojedynczej wkładki dla wygrywającego konia. Mianować do d. 15 maja.

Bieg III. Bieg sprzedaży ogierów. Nagroda Ministerstwa rolnictwa 300 zł. 3-letnie i starsze ogiery w Galicyi, w ks. Krakowskim i na Bukowinie urodzone, lub do końca następnego roku po roku urodzenia sprowadzone. Każdy z koni biorących udział w tym biegu winien na żądanie być sprzedanym na stadnika rządowego za cenę z góry przy mianowaniu oznaczoną. Meta 3.200 m. Waga 3-letnie 55 1/2 klg., 4-letnie 65 klg., 5-letnie i starsze 68 1/2 klg., konie czystej krwi 5 klg. więcej. Koń czystej krwi, oceniony przez właściciela wyżej 2.000 zł., koń półkrwi wyżej 1.000 zł. 2 1/2 klg. więcej. Wkładka 30 zł., wycofanie traci połowę. Drugi koń dostaje wszystkie wkładki. Mianować do d. 15 maja.

Bieg IV. (Steeple-chase). Myśliwski biegały klub jeździecki. Nagroda klubu 400 zł. z dodatkiem nagrody Towarzystwa 300 zł. (razem 700 zł.). Dla koni wszystkich krajów, będących własnością członków klubu jeździeckiego. Członkowie klubu jeżdżą w kolorach lub w mundurze. Wykluczeni są jeźdźcy, którzy wygrali bieg w wartości 2.000 zł. (Bieg 5-letni, bieg z płotami lub steeple-chase). Meta około 4.000 m. Waga 80 klg. Zwycięzca sprzedania za 3.000 zł. Za każde 500 zł. mniej 1 1/2 klg. mniej. Niżej 1.000 zł. nie wolno koniom mianować. Zwycięzca będzie po biegu licytowany. Wszystkie inne współubiegające się konie do nabycia wedle §. 56 regulaminu wyścigowego (Renngesetz). Nadwyżka osiągnięta przez licytacyi przypada w połowie drugiemu, a połowie kasie klubu. Trzy konie różnych właścicieli startuje, inaczej tylko połowa nagrody. Wkładka 10 zł. p. o. p. Wkładki i wycofanie dla drugiego. Mianować do d. 1 czerwca.

Bieg V. Bieg koni pobitych (Beaten Handedicap). Nagroda Towarzystwa 200 zł. w. a. Każdy koń mianowany do biegu na toższe warunki płaci 10 zł. na nagrodę niniejszego biegu dla koni, które w r. 1888 na toższe lwowskie biegały a nie wygrały. Meta 1.600 m. Konie biegały płaci wkładki 30 zł. Wagi oznaczają przez pp. J. E. hr. Alfreda Potockiego, Bielskiego i hr. St. Pinińskiego, ogłoszone będą dnia 25 czerwca bieżącego roku o godzinie 12 w południe w kancelarii Towarzystwa. Drugi koń dostaje połowę wkładek. Mianować na placu.

Uwagi: 1) Za konie czystej krwi orientальной uważa się takie tylko, o których da się dowiedzieć, że pierwszy, drugi, lub najwięcej trzeci ascendent, tak z ojca jak i z matki, sprowadzony został ze Wschodu, i że w żadnym z koleniu inna krew nie była przymieszana. Za konie pochodzenia orientального uważa się o których da się dowiedzieć, że pierwszy, drugi lub najwięcej trzeci ascendent z ojca albo matki sprowadzony został ze Wschodu. 2) Przy brachowaniu wartości wygranych biegów, wlicza się własnej wkładki zwycięzcy. 3) Mianować należy pismem lub telegraficznie, a dowód mianowania w należytych czasie ma data jednostronnego poświadczenia recepisu towowego lub telegraficznego. Mianowania telegraficzne nie muszą być oddane najpóźniej do godziny w południe tego dnia, którego przypada termin mianowania; mianowania przez pocztę winny być oddane tak wcześnie, aby przy regularnym przybywaniu poczty odnośny list dotarł przed ostatnim terminem mianowania do na miejsce przeznaczenia. 4) Podług nr. stawu od każdej wygranej płaci się 5 proc. każdego biegającego konia 5 zł. do kasy Towarzystwa. 5) Wagi oznaczone są w kilogramach (1 kilogr. = 2 fnt. cł.) Miałe oznaczają około 1600 metrów. 6) Wszelkie zmiany i mianowania adresować należy: do sekretaryatu gal. Towarzystwa chowu koni i jeźdźców we Lwowie, Teatr nr. 35. Wkładki w Galicyi, W. Ks. Krakowskim i na Bukowinie urodzone. 10) Przy wyścigach, odbywających się pod kierownictwem gal. Towarzystwa chowu koni, obowiązują regulamin „Jockey-Club” wiedeński i peszteński (Renngesetz). Przy obliczaniu wygranych liczy się dukat 5 złr. w. a.



### (G) Refakeye i t. p. ulgi taryfowe.

Dla restauracji krakowskich i lwowskich bardzo dogodna i korzystnie od innych refakey tem się wyróżniająca, że nie zawiera od jakiejś bądź oznaczonej minimalnej ilości przewozu, jest ulga nadana przez Towarzystwo *Oesterr.-ungar. Staatseisenbahn-Gesellschaft* (kolei nie skarbowych) wraz z kolejami interesowanymi, dla przewozu próżnych beczek od piwa pilzneńskiego, wracających do Pilzna z Krakowa loco, z Podgórze-Płaszowa loco i ze Lwowa loco, a to w dowolnej ilości. Ulga polega na zwrocie przewyżki zwykłej opłaty taryfowej ponad opłatę obliczoną wedle norm refakey, które wynoszą dla Krakowa i Podgórze-Płaszowa 177-5 centa, dla Lwowa 257-9 centa od centnara metrycznego. Reklamanci powinni najdalej do dnia 31 marca 1889 r. przedłożyć nie tylko swoje recepty nadawcze, lecz i oryginalne listy przewozowe, otrzymane z Pilzna razem z piwem. Refakeya ta ma znaczenie aż do odwołania, co najdalej jednak do końca roku bieżącego.

To samo Towarzystwo wspólnie z innemi kolejami nadaje na takiż czas ulgę refakey dla przewozu towarów szklanych klasy B, taryfy zwanej *Galizisch-Oesterreichisch-Böhmischer Verband-Tarif* z Aussig (w Czechach) do poniżej wymienionych stacji galicyjskich, a to w ilościach co najmniej 50 lub 100 centnarów metr. Zwrot wynosić będzie przewyżkę opłaty wedle wymienionej co dopiero taryfy ponad opłatę wedle następujących norm refakey:

	dla 50 centnarów metr.	dla 100 centnarów metr.
do Krakowa loco	190-9	139-5
„ Podgórze-Płaszowa loco	190-9	139-5
„ Bielska-Białe	152-3	113-2
„ Oświęcim loco	171-3	125-7
„ Żywiec-Zabłocia loco	174-6	128-1

C. k. generalna dyrekcja skarbowych dróg żelaznych ustanawia na czas aż do końca roku, z warunkiem jednak rychlejszego odwołania, obniżoną normę taryfową dla przewozu drzewa na opał z Makowa do Tarnowa. Ilość przewozu nieoznaczona, ale warunkiem jest zachowanie przepisów dla taryfy wyjątkowej III (należącej do lokalnej taryfy skarbowych dróg żelaznych) wedle dodatku VI, a względnie XII i wyeksperymentowanie drogą na Nowy Sącz. Obniżona norma wynosi 24-4 centa od centnara metrycznego. Poziwierz zwykła norma jest 27-6 centa, więc ulga czyni 3-2 centa, czyli nieco nad 11½ proc.

— **Kolej Karola Ludwika.** Jak donosi *Zeitschrift f. Eis. und Dampfseh.*, na zebraniu między narodowej konferencji w Frankfurt nad Menem odbytem dnia 19 b. m. dla uregulowania planu jazdy, zawiadomił reprezentant kolei Karola Ludwika, iż kolej ta postanowiła znieść noce pociągów pociągów i zastąpić je dziennymi pociągami kurierskimi.

— **Austriacko-węgierska Izba handlowa** zostanie urządzoną niebawem w Paryżu. Komitet zajmujący się tą sprawą przedłożył już odnosny projekt statutu do zatwierdzenia ministerstwu spraw zagranicznych, które popiera gorliwie myśl komitetu. Toczą się również rokowania celem powołania do życia takiej Izby w Londynie. Obecnie istnieją za granicą trzy austro-węgierskie Izby handlowe, mianowicie w Konstantynopolu, Salonice i Aleksandryi.

— **Targ zbożowy.** \*) Dnia 25 stycznia 1888 r.

**Lwów,** pszenica 6-20 do 6-75, żyto 4-40 do 4-95, jęczmień browarowy 4-— do 5-50, owies 3-90 do 4-30, groch 4-50 do 8-—, wyka 4-— do 4-60, rzepak 9-50 do 10-75, linianka —,—, konieczyna czerwona 32-— do 46-—, konieczyna biała 40-— do 48-—, konieczyna szwedzka —,— do —,—.

**Tarnopol,** pszenica 6-— do 6-60, żyto 4-25 do 4-80, jęczmień browarowy 3-75 do 6-50, owies 3-70, do 4-20, groch 4-— do 8-—, wyka 3-85 do 4-50, rzepak 9-50 do 10-60, linianka —,—, konieczyna czerwona 30-— do 44-—, konieczyna biała 30-— do 45-—, konieczyna szwedzka —,— do —,—.

**Podwołoczyska,** pszenica 6-— do 6-50, żyto 4-15 do 4-70, jęczmień 3-50 do 6-—. owies 3-60 do 4-—, groch 4-— do 8-—, wyka 3-75 do 4-35, rzepak n. 9-— do 10-50, linianka —,— do —,—, konieczyna czerwona 30-— do 45-—, konieczyna biała 30-— do 45-—, konieczyna szwedzka —,— do —,—.

**Jarosław,** pszenica 6-50 do 7-—, żyto 4-55 do 5-10, jęczmień 4-— do 6-50, owies 3-90 do 4-50, groch 4-75 do 8-50, wyka 4-10 do 4-80, rzepak 9-65 do 11-—, linianka —,— do —,—, konieczyna czerwona 35-— do 46-—, konieczyna biała 33-— do 46-—, konieczyna szwedzka —,— do —,—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 15-— do 55-— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbioru.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pre. loco Lwów 24-25 do 24-75 zł.

Ceny więcej nominalne. Pokojowe wiadomości oddziałują depymnając na ruch handlowy.

\*) Przedruk wzbroniony.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przedpołudniem publicznych posłuchań. Wieczorem odbył się w apartamentach Najj. Pana obiad dworski, na który otrzymało zaproszenie wielu dygnitarzy dworskich i wojskowych, oraz dyplomatów.

Najdost. Cesarzewicz Rudolf zaszczylił przedwczoraj wizytą nuncjusza papieskiego, msgr. Galimbertiego.

Na 31 b. m. został zapowiedzianym bal w pałacu Najdost. Arcyksięcia Ludwika Wiktora.

Z Berlina donoszą, że według informacji udzielonych przez prof. Bergmanna księciu Wilhelmowi, stan zdrowia cesarzewicza niemieckiego jest tak pomyślny, iż nie ma powodów do przyspieszenia konsylium lekarskiego. Wiadomość, jakoby następcą tronu od jakiegoś czasu odbywał w San Remo swe wycieczki w otoczeniu konnych żandarmów, jest nieprawdziwą. Pogłoska o usiłowanym zamachu na życie cesarzewicza powstała w skutek wyśledzenia, że jeden z psów pałacowych został otrutym.

Izba deputowanych sejmiku pruskiego rozpoczęła przedwczoraj obrady nad budżetem. Przy dyskusji nad etatem ministerstwa wyznań, stronnictwo centrum zażąda ponownie przywrócenia dozoru duchownych nad szkołą i starać się będzie usilnie o przeprowadzenie tego żądania całej ludności katolickiej.

Według depeszy petersburskiej do *Pol. Corr.*, dwór rosyjski przedłużył swój pobyt w stolicy Rosyi bez przerwy aż do końca karnawału. W tym czasie będzie danych sześć wielkich balów dworskich, dwa w pałacu zimowym, trzy w pałacu Anieczkowskim, a jeden w ermitażu. W kołach dworskich zapewnijają, iż carstwo w lecie, prawdopodobnie z końcem lipca, podejmą podróż do Krymu i na Kaukaz.

Dzisiaj podejmuje na nowo przerwana zeszłej jesieni działalność prawodawcza Izba deputowanych Rady Państwa. Najważniejszym przedmiotem porządku dziennego jest sprawozdanie komisji ugodowej, o przedłożeniu w sprawie podatku od cukru. Zdaniem dzienników, przedmiot ten wywoła obszerniejszą dyskusję.

Dzienniki wiedeńskie ogłaszają dzisiaj listy, jakie zostały wymieniane ostatniemi czasy w sprawie ugodowej między przewodcą Niemców czeskich, dr. Schmejkalem, a marszałkiem krajowym, księciem Lobkowicem. Dowiadujemy się z nich, iż propozycje, na zasadzie których chcieli Czesi osiągnąć porozumienie z Niemcami, zmierzały do utworzenia narodowościowych kurji, do uregulowania stosunków językowych władz autonomicznych i założenia szkół mniejszości z funduszy kraju w różnojęzycznych gminach. Komitet wykonawczy posłów niemieckich zażądał jednak w pierwszej linii zbadania przyczyn ustąpienia Niemców z sejmiku i rękojmi, o jakiej wspominał dr. Schmejkal w deklaracji, złożonej przy wystąpieniu posłów niemieckich z sejmiku. Na to żądanie nie zgodziła się strona przeciwna i dlatego na niedzielne posiedzenie komitet wykonawczy niemiecki odrzucił wniosek ks. Lobkowica o nawiązanie parlamentarnych rokowań. Uchwałę komitetu wykonawczego powzięto i sformułowano jednomyślnie. W odpowiedzi, jaka ma być wystosowana do marszałka, zaznaczonem będzie z naciskiem życzenie umożliwienia akcyi ugodowej, lecz zostanie zarazem podniesionem, iż wśród danych stosunków nie można się zgodzić na propozycję parlamentarnych rokowań. O przebiegu posiedzenia wydał komitet wykonawczy następujący komunikat: „Komitet wykonawczy uchwalił jednomyślnie nie zgodzić się na konferencje pozaparlamentarne, gdyż strona przeciwna nie chce podjąć obrad na zasadzie, proponowanej przez posłów niemieckich.”

Paryski *Siècle* wystąpił ponownie z groźbą rozwiązania Izby. Według najświeższego artykułu tego pisma, Izba deputowanych musi przystąpić do wykonania poważnego programu, zaniechać intrygi i jawowych interpelacji, albo w przeciwnym razie uszść od kraju wyrok śmierci dla siebie, kraj bowiem nie chce dłużej znosić takiego stanu. Równocześnie przytacza *Siècle* szereg głosów najpoważniejszych organów pryncypjalnych, które wtórują także myśli rozwiązania Izby. *Le Progrès de Saône-et-Loire* wypisuje na czele swego artykułu hasło: „U-

tworzenie większości, zdolnej dać poparcie rządowi albo rozwiązanie Izby!”

*Polit. Corr.* podaje z Paryża następującą wiadomość: P. Flourens w towarzystwie ministrów handlu i rolnictwa odbył konferencję z komisją parlamentarną dla spraw celnych i zakomunikował życzenie Włoch, które się domagają, ażeby rokowania nad nowym traktatem handlowym oparte były na podstawie traktatu z roku 1881. Włochy żądają także, ażeby taryfą konwencyjną objąć i cła od bydła. Minister handlu przedstawiał komisji, jak ważną rzeczą w interesie Francji byłoby odnowienie traktatu. Podczas, gdy Francya tylko za 45 do 50 milionów zakupuje bydła z Włoch, wysła Francya za 150 do 200 milionów wyrobów przemysłowych do Włoch. Pomimo tych przedstawień ministra, wydała komisja wszystkiemi przeciw jednemu głosowi, nieprzychylną opinię dla życzenia Włoch. Spowoduje to stagnację w rokowaniach, nie można jednak twierdzić, żeby trudność nowa przedstawiała się jako niepokonana.

Według depesz z Paryża, wypadkowi na granicy niemiecko-francuskiej pod Trienx nie przypisują znaczenia donioslejszego.

Ludwika Michel powróciła z kulą w ranie, nie chce jednak humoru i oświadcza, że nie chce występować z oskarżeniem przeciw Lukasowi, który, według niej, musiał być pijany gdy strzelał. Dowiedziawszy się, że prokurator z urzędu musi wnieść oskarżenie, zeznała, twierdząc, że Lucas strzelał w powietrze.

*Riforma* włoska pisze:

Jeżeli *République Française* twierdzi, że w ciągu rokowań w sprawie zajścia we Florencyi opinia publiczna we Francyi zachowała się wzorowo, to musieliśmy przypuszczać, że opinia publiczna kraju a jego prasa, to dwie odmiennie rzeczy. Prasa francuska, która traktuje Włochy jak paryasa, nie powinna się dziwić, jeżeli Włosi ku innej stronie zwracają swoje sympaty. A jednak, mimo takich nadużyć ze strony prasy francuskiej, włoskie dziennikarstwo okazało i tym razem taki spokój i umiarkowanie, iż byśmy je polecić mogli kolegom francuskim. Sympaty dla Francji nie wygasły jeszcze we Włoszech, ale od Francji zależy utrzymać je, lub zupełnie zniweczyć, czego obawiać się można.

Stronnictwo irlandzkie w Anglii otrzymało doniesienie z Rzymu, że nie tylko episkopat irlandzki, ale i kardynał Manning udzielił w kilku listach radę Papieżowi, ażeby nie występował przeciw Irlandyi.

Z Dublinu donoszą, że uwolniony świeżo deputowany O'Brien miał już kilka mów po drodze i w Dublinie, za które prawdopodobnie pociągnięty zostanie ponownie do odpowiedzialności.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 25 stycznia. (Tel. prywat.)** Najjaśn. Państwo i Najdost. Cesarzewiczowstwo przybędą 9 lutego wraz ze świtą do Pesztu, gdzie 13go odbędzie się bal dworski.

**Wiedeń, 25 stycznia. (Tel. prywat.)** Stan zdrowia pana Ministra, hrabiego Bylandt-Rheidta, jest całkiem zadowalający. Za dwa tygodnie uda się pan Minister na krótki urlop, celem pokrzepienia sił.

**Wiedeń, 25 stycznia. (Tel. prywat.)** Ks. Liechtenstein wręczył dzisiaj prezydentowi Smolec swój wniosek o zaprowadzenie szkół wznaniowych, który też na dzisiejszem posiedzeniu będzie odczytany.

**Wiedeń, 25 stycznia.** W Izbie deputowanych Rady państwa wniesiono liczne projekty ustaw; pomiędzy innemi projekt co do przedłużenia traktatów handlowych z Niemcami i Włochami, co do wyjątkowego powołania rezerwistów dla wywieżenia się w robieniu bronią repetierową, projekt ustawy co do stosunku władz uniwersyteckich względem stowarzyszeń i zgromadzeń studentów, dalej przedłożenie co do traktowania cłowego pustych beczek naftowych, co do zakupu gmachu na powiększenie państwowej szkoły przemysłowej w Bernie, co do opustu opłat od fundacyj tworzo-

nych z powodu jubileuszu Najj. Pana. Wreszcie nadeszła odezwa p. Ministra skarbu, w której oznaczono kwotę przyczyniania się do wydatków wspólnych na sumę 102,151,909 zł. i zamknięcie rachunków za r. 1886.

Prezydent zawiadomił, iż w imieniu Izby złożył Najj. Pani życzenia w dniu urodzin i że wiceprezydent Chlumetzky w dniu Nowego Roku złożył Nuncyuszowi życzenia Prezydium Izby z powodu Jubileuszu papieskiego.

Dep. Steinwender interpelował p. Prezydenta ministrów w sprawie rozporządzenia wydanego przez p. Czadika, mocą którego urzędnikom kolei państwowych polecono nie prowadzić ogólnej polityki tylko wyłącznie politykę obrotu.

Dep. Reicher interpelował, czy minister handlu jest skłonnym, ze względu na wynik procesu Hollendra przeprowadzić reformę ustawy o ochronie marek i znaków handlowych.

Dep. Derschatta interpeluje w sprawie udzielonej firmie Gutman refakey przez kolej północną.

**Budapeszt, 25 stycznia.** Izba deputowanych uchwaliła 215 głosami przeciw 113 głosom przystąpić do rozpraw szczegółowych nad budżetem.

**Preszburg, 25 stycznia.** Wczoraj przedpołudniem eksplodował w fabryce dynamitu w Zurndorf z niewyjaśnionej przyczyny jeden patron dynamitowy, skutkiem czego trzy robotnicy straciły życie a kilka jest rannych.

**Bukareszt, 25 sierpnia.** Rosyjsko-rumuńskie zajście zostało już, według *Liberté*, załagodzonem.

Rezultat prawyborów do wyborów do Izby deputowanych z trzeciego kolegium wyborczego jest prawie wszędzie pomyślnym dla rządu.

**Berlin, 25 stycznia. (Tel. prywat.)** Prof. Virchow oświadcza, iż najnowsze objawy cierpienia u cesarzewicza niemieckiego dowodzą zapalenia chrząstek.

**Berlin, 25 stycznia.** O kilkakrotnie omawianych zapytywaniach ks. Bismarcka, jakim dał wyraz w rozmowie z bankierem Ollendorffem z Hamburga, krąży następująca wierzetelną pogłoska: Ks. Bismarck wyraził ze względu na najnowsze wypadki nadzieję, że w najbliższych dwóch lub trzech latach nie ma obawy wojny. Co do bieżącego roku, rzekł książę, można to przypuścić prawie na pewno. Wprawdzie mniemałem tak samo, rzekł książę, i w r. 1870, a przecież stało się inaczej.

**Sofia, 25 stycznia.** Księżna Klementyna na dowód zadowolenia z podróży, darowała lokomotywę Towarzystwu budowy kolei żelaznych.

**Petersburg, 25 stycznia.** Ambasador Szuwałow powraca z końcem tygodnia do Berlina. Reprezentant rosyjski w Cetynii, Argiropulo przybył tu wczoraj. Oficjalnie ogłoszono, iż były porucznik armii bułgarskiej, Kiszelski, wielony został do armii rosyjskiej, w charakterze porucznika drugiego stopnia.

**Metz, 25 stycznia.** Według *Lothringer Ztg.*, polega zajście na granicy na tem, iż niemiecki strażnik graniczny Hahnemann rozbroił na niemieckim terytorium francuskiego strzelca Barberota, a to pod zarzutem kłusownictwa i w skutek oporu, jaki tenże stawiał, gdy go strażnik wezwał, aby się udał z nim razem do Fentsch. Śledztwo zostało zarządzone na miejscu zajścia.

**Sztokholm, 25 stycznia.** Skutkiem zatwierdzenia wyborów sztokholmskich w drugiej instancji, mają stronnicy celi ochronnych obecnie stanowczą większość w Izbie.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krachowicki.







L. 3655 (455 2—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, dnia 6 lutego 1888 tylko ponad lub za cenę szacunkową zaś dnia 8 marca 1888 nawet poniżej takowej licytacji; realności l. 31 według wyk. hip. 123 w połowie a wyk. hip. 124 gminy Kozina weałości, Fedia Klimczuka własnej, na rzecz Banku zaliczkowego w Stanisławowie pto 250 złr.

Cena wywołania 125 złr. Wadyum 12 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Przesmyckiego w Haliczu.

Halicz, dnia 26 września 1887.

L. 3547 (454 2—3)  
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 3 lutego i 5 marca 1888 za cenę szacunkową lub powyżej ceny szacunkowej, a przy drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej licytacji realności l. 24 według wykazu hip. 141 gminy Kozina w 1/5 częściach, masy nieobjętej Andryja Hnatiuka własnej na rzecz Banku zaliczkowego w Stanisławowie pto 250 złr. z pn.

Cena wywołania 414 złr. Wadyum 41 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznananych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem dra Przesmyckiego w Haliczu.

Halicz, dnia 6 września 1887.

L. 9484 (472 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Dobromilu za wiadomą, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Smerecznej, pod l. 20 położonej dłużnika Fedia Szabli własnej, na zaspokojenie pretensyj Łozera Latke w kwocie 48 złr. 50 ct. dnia 7 lutego i dnia 13 marca 1888 50 ct. każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej na drugim zaś i poniżej takowej jednak nie niżej sumy 400 złr.

Wadyum wynosi 76 złr. Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli późniejszych lub którymby uchwala licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia sąd kuratorem pana adw. dra Byka w Dobromilu.

Dobromil, dnia 20 września 1887.

L. 10242 (473 2—8)  
Na zaspokojenie wierzytelności Elia-sza Wasyluka 100 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 10 lutego i 9 marca 1888 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Anny Gałuszki i Barbary Gałuszki własnej pod l. 115 na Głębockiem przedmieściu w Jarosławiu położonej a ciała tabularnego niestanowiącej a na 429 złr. oszacowanej.

Wadyum wynosi 42 złr. Cena wywołania 420 złr.

Sprzedaż nastąpi przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, a przy drugim także poniżej ceny wywołania.

Blizsze warunki akt detaksacy i opisanie dostarczy registratura.

C. k. sąd powiatowy Jarosław, 15 grudnia 1887.

L. 7617 (476 2—3)  
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 260 złr. rozpisuje się ponownie licytację realności l. 17 w Prokocimie Karola Korzeniowskiego własnej na jednym terminie dnia 23 lutego 1888 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 500 złotych reńskich.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Podgórze, 14 grudnia 1887.

L. 40676 (470 2—3)  
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Maryanny Mieczkowej w kwocie 58 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 lutego 1888 i 24 marca 1888 roku o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja a) 1/5 części realności lwh. 73 b) gruntów lwh. 217 w Zwierzynie położonych Wicentego i Tekli małż. Bilów własnych osobno sprzedać się mających.

Cena wywołania ad a) 316 złr. 66 ct. ad b) 425 złr. wadyum ad a) 31 złr. 6 ct. ad b) 42 złr. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Antoni Dobija

z substytucją adw. dra Schoenberga w Krakowie.

Kraków, 15 grudnia 1887.

L. 11026 (458 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie t. j. 9 rat po 9 złr. 44 ct. tudzież reszty kapitału 129 złr. 7 ct. a. w. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 422 w Nowosiółce położonej wykazem hipot. 1171 księgi gruntowej gminy kat. Nowosiółki objętej dłużniczką Handzi Sulatyckiej ur. Bendrzyk własnej w drodze publicznej licytacji w dniu 15 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem na którym to terminie powyższa realność także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 500 złr. Wadyum 28 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kurator nieznananych wierzycieli Michał Borowski.

Podhajce, 10 grudnia 1887.

L. 11027 (459 2—3)  
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie t. j. 18 rat po 6 złr. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 11 subr. 29 w Bekersdorfie położonej wykazem hipot. 45 księgi gruntowej gminy kat. Bekersdorf objętej dłużnikami tj. spadkobierców śp. Józefa i Anny Müllerów własnej w drodze publicznej licytacji w dniu 15 lutego 1888 o godzinie 10 przed południem na którym to terminie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1000 złr. Wadyum 50 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Kurator nieznananych wierzycieli Michał Borowski.

Podhajce, 10 grudnia 1887.

L. 11025 (457 2—3)  
C. k. sąd Podhajceki ogłasza, że celem zaspokojenia 15 rat pożyczkowych po 12 złr. z przynależnościami odbędzie się w tutejszym sądzie na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie egzekucyjna sprzedaż realności w licytacji realności Pawła Uruskiego i Grzegorza Kruszelnickiego pod l. k. 92 subr. 89 w Dobrowodach położonej w drodze publicznego przetargu dnia 15 lutego 1888 o godzinie 10 z rana na którym to terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1200 złr. Wadyum zaś 60 złr.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisanie przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem nieznananych wierzycieli ustanowiono p. Michała Borowskiego.

Podhajce, 10 grudnia 1887.

L. 11877 (447 2—3)  
Na zaspokojenie pretensyi galic. ake. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1198 złr. 9 ct. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie dnia 15 lutego 1888 i dnia 15 marca 1888 zawsze o 10 godzinie rano w biurze IV przymusowa licytacja realności pod l. k. 19 w Kołomyi położonej Izraela Fischlera własnej z tem że na drugim terminie realność ta i niżej ceny wywołania 5200 złr. wa. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 520 złr. wa.

Kuratorem nieznananych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Freudenberg.

Resztę warunków, i wyciąg hipoteczny przejrzeć i odpisać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy Kołomyja, 15 grudnia 1887.

Z. 7381 (477 2—3)  
Am 16 Februar 1888 um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts die exekutive Feilbietung des dem Schuldner Menasche Taubmann, laut Dom. VI pag. 860 n. 1305 gehörigen 1/5 Theiles der in Solotwina sub. C.Nr. 11 gelegenen Realität, zur Hereinbringung der Forderung der Marie Rosenberg pr. 100 fl. ö. W. s. N. G. mit dem durchgeführten, dass an diesem einzigen Termine der zu veräußernden Realitätsantheil auch unter dem Schätzungswerthe, jedoch an den Meistbietenden wird verkauft werden.

Der Schätzungswerth beträgt 911 fl. 25 kr. Das Vadium 45 fl. 57 kr.

Die übrigen Lizitationsbedingungen und der Tabularextrakt, können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht. Solotwina, 14 November 1887.

L. 6800 (474 2—3)  
W dniu 23 lutego i 22 marca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w ek. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod l. 335 w Magierowie położonej wyk. hipotecznym l. 575 objętej Chaima Leiby Alteschüllera własnej na zaspokojenie pretensyi Michała Tuza w kwocie 50 złr. wa. zpn. Cena wywołania jest 185 złr. wa., wadyum 18 złr. 50 ct. akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Piotra Świderskiego w Magierowie.

Niemirow, 25 listopada 1887.

L. 4670 (489 1—3)  
W dniu 3 lutego 1888 i 9 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Łysiec ze Stebnikiem i Xiedzówką na imię dłużnika Michała Skowrońskiego zapisanej wykazem hipotecznym l. 178 objętej w Stebniku pod nr. d. 51 położonej w celu ściągnięcia 200 złr. wa. z pn. na rzecz Stowarzyszenia dla oszczędności i kredytu w Stanisławowie. Cena szacunkowa wynosi 989 złr. 85 ct. wa., wadyum 100 złr. Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy Bohorodeczany, 15 grudnia 1887.

L. 3124 (497 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 522 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 49 wyk. hip. l. 26 gminy Tustogłowy objętej stanowiącej własność Piotra Jankowskiego z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 800 złr. Wadyum 80 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 maja 1887.

L. 4205 (498 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności ek. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 100 złr. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 415 wyk. hip. l. 346 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność Jana i Magdy Kotalowiczów z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr. Wadyum 15 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 4204 (499 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 378 złr. 13 ct. wa. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 19 wyk. hip. l. 37 gminy Toustogłowy objętej stanowiącej własność Jana Niedźwiedz z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 550 złr. Wadyum 55 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 3121 (495 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 100 złr. wa. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 458 wyk. hip. l. 555 gminy Pomorzany objętej stanowiącej własność Stefana Michałowskiego z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 złr. Wadyum 15 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 4196 (500 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 360 złr. 11 ct. aw., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 30 wyk. hip. l. 99, 100, 102 i 103 gminy Korszyłów objętej, stanowiącej własność Stefana, Kocięki i Katarzyny Muranów, z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 500 złr. Wadyum 50 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 4570 (501 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 189 złr. 9 ct. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 51 wyk. hip. l. 117, gminy Pryścowe objętej, stanowiącej własność Małanki Iwaszków, z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 400 złr. Wadyum 40 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 4201 (502 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 1500 złr. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 51, wyk. hip. l. 64 i 1598 gminy Jezierna objętej, stanowiącej własność Dawida i Chaima Blausteinów, z tem, że na pierwszym dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 2800 złr. Wadyum 280 złr.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.

L. 3122 (496 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie w kwocie 300 złr. i 100 złr. aw. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 21 lutego, 21 marca i 30 kwietnia 1888, każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 105 wyk. hip. l. 61, gminy Olejów objętej, stanowiącej własność Andrusza Gać, z tem, że realność ta na pierwszym dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr. Akt oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Zborów, dnia 30 czerwca 1887.



L. 16496 (416 3—3)  
Sokalski ek. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dzień 28 lutego 1888 i 3 kwietnia 1888 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż całego ciała hip. l. wyk. hip. 479 i  $\frac{3}{12}$  części majątności objętej wyk. hip. l. 604 gminy kat. Krystynopol, dłużnika Jana Połotniuka własnych celem zaspokojenia pretensyj Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 370 złr. 95 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedając się mających majątności w ilości 1102 złr. wadyum zaś kwota 110 zł. 20 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany pan adw. dr. Władysław Wejda.

C. k. sąd powiatowy  
Sokal, dnia 5 grudnia 1887.

L. 7908 (440 3—3)  
W dniu 30 stycznia 1888 i 27 lutego 1888 o godzinie 3 po południu odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja realności wykazem hipotecznym l. 1077 księgi gruntowej Rawa ruska dłużniczki Lei Rubinstein własnej pod nk. 88/66 w Rawie położonej celem zaspokojenia sumy 1405 złr. 8 ct. wa. z pn. na rzecz ek. uprzyw. gal. Banku hipotecznego.

Cena wywołania 4000 złr. wadyum 10 pre.

Kurator wierzycieli hipotecznych, nieobecnych, pan Władysław Górka.

Resztę warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, 16 listopada 1887.

L. 15311 (437 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 17 rat po 9 złr. 8 zł. 74 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 178 w Nowicy położonej, dłużników Andrija i Maryi Morawskich własnej, w tutejszym ek. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dnia:

- I. 30 stycznia,
- II. 29 lutego,
- III. 23 marca 1888,

każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 10pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 30 czerwca 1887.

L. 6363 (436 3—3)  
Sąd powiatowy Kęki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Wojciecha Górka pod nk. 267 w Bulowicach i połowy doń należącej realności wyk. hip. 352 objętej na pokrycie pretensyj Jana Paleczka w sumie 400 złr. z pn. w sądzie w 2 terminach w dniach 28 lutego 1888 i 4 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 1788 złr. 18 $\frac{1}{2}$  ct.

Wadyum 179 złr.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adwokata kraj. dra Xawerego Chrzastowskiego w Kętach.

Kęty, 16 grudnia 1887.

L. 10499 (435 3—3)  
Jasielski sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycieli Mikolaja Koruba w kwocie 1035 złr. wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 94 i idealnej połowy realności lwh. 493 w Dembowcu Stanisława Gadarowskiego własnych w dniu 29 lutego i 22 marca 1888 r. w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano, tudzież że na pierwszym terminie realności tylko za cenę szacunkową, na drugim i poniżej sprzedane będą.

Cena wywołania pierwszej realności 592 złr. wadyum 60 złr. cena wywołania drugiej 653 złr. 50 ct., a wadyum 66 złr., resztę warunków, akt oszacowania, wykaz hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wiediger w Jasle.

Jasło, dnia 7 stycznia 1888

L. 16782 (407 3—3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzycieli Tarnowskiej kasy Oszczędności w sumie 4162 złr.

34 ct. w. a. z należyciściami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod nr. w 30/1 w Tarnowie na Zawalu położonej do dłużników Pauliny Salomon, dr. Febusa Salomona, dr. Karola Salomona, Adolfa Salomona, Edwarda Salomona, Wilhelma Salomona należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie; w dniu 24go lutego 1888 r. i w dniu 23go marca 1888 r. każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 15967 złr. 50 ct. w. a. poniżej której w pierwszym terminie realność sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1600 złr. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych Lei z Deichesów Silbersteinowej i dla wierzycieli, którzyby po 17 listopada 1887 do hipoteki realności nr. 30/1 w Tarnowie weszli ustanowiono kuratorem adw. dr. Mieczysława Brzeskiego.

W Tarnowie, dnia 1 grudnia 1887.

L. 9020 (261 3—3)

W c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie celem zaspokojenia wierzycieli c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 32908 złr. i nnych sum z przyn. dalej wierzycieli galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwocie 2131 złr. 81 $\frac{1}{2}$  ct. wreszcie w celu zaspokojenia wierzycieli galic. kasy oszczędności w kwocie 5478 złr. 38 ct. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Swileza czyli Swięca z przyległością Stameszyn lwh. 167 i 168 Mendla Kuka własnych w jednym terminie dnia 6 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 116.810 złr. a. w. wadyum 5840 złr. 50 ct. a. w.

Sprzedaż nastąpi także niżej ceny wywołania, jednak nie poniżej kwoty 40000 złr. a. w.

Do ułożenia warunków ułatwiających w razie nie dojścia do skutku sprzedaży wyznaczony termin na 13 kwietnia 1888 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Rzeszów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 55312 (401 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyj galic. kasy oszczędności w kwotach 133 złr. 10 ct. 133 złr. 39 ct. 133 złr. 68 ct. i 3025 złr. 71 ct. z przyn. odbędzie się dnia 15 marca 1888 i 19 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja należącej do Józefa i Katarzyny Zinkiewiczów, wedle wykazu 205 dz. II gminy Lwów, karta B. poz. 1 realności pod l. 234 2/4 we Lwowie położonej na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 6399 złr. 40 ct. lub przynajmniej za tę cenę na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania nie niżej jednak kwoty 3600 złr. a. w. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 639 złr. 94 ct. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli Józefa Flendrowskiego i nieznanego z miejsca pobytu potomstwa Joanny Ciganek i Macieja Ciganek tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 listopada 1887 rzeczowe prawa na wspomnianą realność nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Srokowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Maryński mianowany został.

Lwów, dnia 7 stycznia 1888.

L. 55313 (400 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia galic. kasy oszczędności w kwocie 472 złr. 4 ct. 473 złr. 23 ct. 475 złr. 47 ct. i 5107 złr. 30 ct. z przyn. odbędzie się dnia 22 marca 1888 i dnia 26 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja należącej do Józefa Zinkiewicza wedle wyk. hip. 775 dz. II gminy kat. Lwów karty B. poz. 1 realności pod lk. 841 2/4 we Lwowie położonej na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 32440 złr. lub przynajmniej za tę cenę na drugim zaś terminie także niżej ceny wywołania nie niżej jednak 1/3 ceny wywołania t. j. kwoty 10813 złr. 34 ct. sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 3244 złr. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno nareszcie, że

dla nieobecnych wierzycieli Józefa Flendrowskiego, nieznanego potomstwa Maryi Ciganek, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 27 grudnia 1887 rzeczowe prawa na wspomnianą realność nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Srokowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Maryński mianowany został.

Lwów, dnia 5 stycznia 1888.

L. 16117 (343 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że zarządził celem ściągnięcia sumy 341 zł. 25 ct. z 7pre. odsetkami od 9 kwietnia 1884 bieżącymi kosztów w kwotach 17 zł. 2 ct. i 24 zł. jak i obecnych w kwocie 26 zł. 41 ct. przymusową publiczną sprzedaż dwu piątych części sklepu w Tarnopolu pod l. sp. 11 położonego jak Dom 6 pag. 126 n. 10 haer na imię dłużniczki Ewy Pohorylec zapisanych a wedle Dom 6 pag. 127 n. 9 on powyższej wierzycielności za hipotekę służącą wedle protokołu de praes 17 października 1887 l. 13751 przymusowo oszacowanych na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności.

Do licytacji wyznacza się dwa terminy a to na 22 marca 1888 i 24 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu.

Cenę wywołania stanowi wartość przez sądowe ocenienie wypośredkowania w kwocie 748 zł. 7 $\frac{1}{2}$  ct.

Wadyum wynosi 74 zł.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzy prawo zastawu po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 18go kwietnia 1887 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegobądź innej przyczyny doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pohoreckiego, z zastępstwem p. adw. dr. Blaustejna.

Tarnopol, dnia 27 grudnia 1887.

L. 11314 (363 3—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności pod lk. 150 w Zatorze położonej, wedle wyk. hip. 209 ks. gr. dla gminy Zatora masy spadkowej Wincentego Przybylskiego nadto Michała Przybylskiego, Maryi z Zabińskich Smolarskiej i Wiktorji Zabińskiej każdego i każdej w  $\frac{3}{12}$  częściach własnej, odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 marca i 10 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 9tej przed południem sprzedaż tejże realności przez publiczną licytację.

Cena wywołania 3098 zł. 88 $\frac{1}{2}$  ct.

Wadyum 310 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 9 grudnia 1887.

L. 11262. (515 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 25 lutego 1888, o godzinie 10 rano odbędzie się celem zaspokojenia należyciści c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 200 zł. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 247 w Dembnie położonej, na 400 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 20 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzania.

Leżajsk, dnia 24 listopada 1887.

## Upadłości.

L. 1009. (446 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abraham Fränkla, kramarza towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 r. D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Stanisław Łachociński, c. k. adiunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Mieczysław Gadecki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 6 lutego 1888, o godzinie 10tej przed południem w biurze komisarsza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 5 kwietnia 1888 stosownie do przepisów ustawy kon-

kursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 27 kwietnia 1888, o godzinie 9tej przed południem odbyć się mając, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiązanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”.

W Tarnowie, dnia 21 stycznia 1888.

L. 12500 (431 3—3)

W myśl wyższego sądownego zlecenia czytni c. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jakoteż w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. u. p. p. z roku 1869 obowiązuje położonego nieruchomego majątku Simy Ternerowej w Kutach i że do kierowania tym konkursem, ustanowionym został jako komisarz konkursowy kierownik sądu powiat. w Kutach zaś jako tymczasowy zawiadowca tej masy pan Adolf Domiezek.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszystkie swoje, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dnia 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili, aby na terminie na dzień 15 marca 1888 o godz. 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyj wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzycielności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejscu zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 23 lutego 1888 godzinie 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarsza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Kołomyja, dnia 29 grudnia 1887.

(492 1—3)

Wierzycieli konkursowych Dawida Artyczowa potehkera z Husiatyna zawiadamia iż do wyboru zarządu termin na dzień 1 lutego 1888 o godz. 10 rano wyznaczylem na który ry interesowanych do biura sądowego proszę.

Husiatyn, 20 stycznia 1888.

Komisarz konkursowy

L. 37

Den Gläubigern des Julian Hausberg'schen Konkurses wird bekannt gegeben, dass der Vertheilungsentwurf beim gefertigten Konkurskommissär und beim Massenverwalter zur Einsicht und Abschriftnahme vorliegt, und dass sie ihre allfälligen Erklärungen gegen denselben bis zum 1. Jänner l. J. mündlich oder schriftlich beim Konkurskommissär einzubringen haben.

Zur Verhandlung über die Erinnerung an den Tagfahrt auf den 1. Februar l. J. 9 Uhr Vormittags anberaumt, zu welchen die Konkursgläubiger vorgeladen werden.

Tarnopol, den 15 Jänner 1888.

## Księgi gruntowe.

L. 11

Arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych wraz z aktami odnoszącymi do się do założenia księgi gruntowej dla gminy Międzyrzecz w powiecie złozone są do przejrzenia. Zarzuty ustne lub pisemne wnosić należy do komisji hipotecznej najdalej do dnia 31 stycznia 1888 w którym to dniu w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

C. k. komisya hipoteczna

Czarny Dunajec, d. 21 stycznia 1888



## Konkurs.

L. 10850 (479 2—3)  
Odnosnie do konkursu w nr. 19 „Gazety Lwowskiej” ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs na posadę kancelisty przy sądzie obwodowym w Samborze z dniem 25 lutego 1888 upływa.  
Lwów, dnia 20 stycznia 1888.

L. 41. (503 1—3)  
Niniejszem ogłasza się konkurs:  
1) na jedną posadę nauczyciela historii i geografii w c. k. gimnazjum III w Krakowie,  
2) na jedną posadę nauczyciela historii i geografii w c. k. gimnazjum w Drohobyczu.  
Do każdej z tych posad jest przywiązana płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i z 15 kwietnia 1873.

Kandydaci o te posady mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnieść do Rady szkolnej krajowej za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi najpóźniej do końca lutego r. b.  
Lwów, dnia 17 stycznia 1888.

L. 3625 (504 1—3)  
**K o n k u r s**  
na kilka posad z. k. ekspedjentów, konduktorów, listonoszów, woźnych dyrekcyjnych 2 klasy i woźnych pocztowych w czasie wymiaru charakterze z systemizowanymi poborami i kaucją służbową w kwocie 400, 300 a względnie 200 zł.  
Podania należy wnieść najpóźniej do 20go lutego b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.  
Lwów, dnia 20 stycznia 1888.

## Kuratele.

L. 9873 (443 2—3)  
Pińska Schaffera z Porohów uznano jako głupkowatego, kuratorem tegoż Berisch Goldberg z Sołotwiny ustanowiony.  
C. k. sąd powiatowy.  
Sołotwina, dnia 27go grudnia 1887.

L. 17231 (442 2—3)  
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Cypriana Chomę z Chorobrowa marnotrawcą ustanawiając kuratorem Pawła Komarczewskiego.  
Sokal, dnia 15 grudnia 1887.

L. 7977 (462 1—3)  
Ogłasza się, że w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 12 listopada 1887 L. 6409 c. w. k. kuratela nad Konradem Zimmermanem z Gałkowie uchyloną została.  
Stary Sącz, 2 grudnia 1887.

L. 6287 (453 1—3)  
Franciszek Monica z Ryczowa uznany marnotrawcą, a kuratorem jego ustanowiony Wojciech Kowalski, gospodarz z Ryczowa.  
C. k. sąd deleg. miejski.  
Wadowice, 8 lipca 1887.

L. 7003 (460 1—3)  
C. k. sąd powiatowy w Sądowej Wiśni ogłasza, że dla Fedia Fedeczka z Królowa za marnotrawcę uznanego, został ustanowiony kuratorem Iwan Martyniec z Królowa.  
Sądowa Wiśnia, 22 grudnia 1887.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 2241. (423 3—3)  
Według rozporządzenia wys. c. k. ministerstwa handlu z d. 17 grudnia 1887 L. 48297 nie potrzeba odtąd przy posyłkach z papierami wartościowymi, które nie są w formie jako pieniądź (obligacje państwowe, prywatne, weksle, kupony, losy i t. d.) podawać gatunek tych papierów wartościowych, jeżeli wystarcza, jeśli podana zostanie na adresie ilość i wartość tychże według sumy ogólnej.  
Lwów, 18 stycznia 1888.

Laut, Verordnung des h. k. k. Handelsministeriums in Wien vom 17ten Dezember 1887 Z. 48297 kann von nun an bei Sendungen von Wertpapieren, die nicht als Geld (Staats- und Privat-Obligations, Wechsel, Coupons, Lotterielose u. s. w.) die Gattung dieser Wertpapiere angegeben werden, nur die Stückzahl und der Werth derselben nach der Gesamtschuld auf der Adresse (Begleitadresse) angegeben werden. Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.  
Lemberg, am 18 Jänner 1888.

Посла розпорядження вис. ц. к. министерства торговли зъ дна 17 грудня 1887

1887 ч. 48297 не требуется на будущность при посылкахъ съ бумагами картостенными, который не сътъ въ обѣтъ какъ грошъ (облигаціи державны и приватны, векселя, купоны, лосы и пр.) подавати гатункъ этихъ бумагъ картостенныхъ, але выстар-читъ если подана буде на адресѣ сколь-кость и картостъ этихъ послъ загалльной сумы.  
Львѣль, дна 18 Грудня 1888.

L. 9963. (292 3—3)  
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej Kasy oszczędności przeciw Mojżeszowi Mendlowi Spindlowi i innym o zapłacenie 468 zł. 75 ct. z pn., ustanowił kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Majera Kleinera adw. dr. Trachtenberga z substytucją adw. dra Maramorosa i doręczył mu uchwałę egzekucyjną z dnia 12 marca 1887 l. 1200 przeznaczoną dla Majera Kleinera jako ojca pozwanej małoletniej Chaniny Kleiner.  
Kołomyja, dnia 1 grudnia 1887.

L. 5248 (88 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Gut, aby w przeciągu roku od dn. dzisiejszego wnieśli deklarację do spadku pozostałego po jej matce Kunegundzie Gutowej zmarłej w dniu 7 grudnia 1884 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż inaczej przeprowadzi spadek przeprowadzonym będzie z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Franciszkiem Jantoniem.  
Tuchów, dnia 12 listopada 1886

L. 15600 (410 3—3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Teresy Drozdowskiej, tudzież niewiadomą z życia i miejsca Honoratę Broszniewską, a wrazie jej śmierci jej spadkobierców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że w sprawie egzekucyjnej Heleny Maniewskiej 2 małż. Malczewskiej przeciw spadkobiercom śp. Bazylego Broszniewskiego pto 570 rubli i 100  $\frac{1}{2}$  z pn. ustanowił dla nich tutejszego adwokata dr. Axelrada kuratorem a adw. dr. Bindera zastępcą kuratora i że przeznaczoną dla nich uchwałę z dnia dzisiejszego l. 15600 względem wydania z depozytu ceny kupna jednej czwartej z jednej czwartej części dóbr Bajkowiec ustanowionemu dla nich kuratorowi doręczył.  
Tarnopol, dnia 31 grudnia 1887.

L. 23489 (362 3—3)  
Niewiadomego z miejsca pobytu Nuchema Dintenfassa uwiadamia się, że przeciw niemu i Gitli z Feingoldów Dintenfassowej wniósł Mojżesz Müller skargę de praes. 21 października 1887 l. 23489 o 23 złr. 64 ct., w skutek czego wyznaczono do rozprawy termin na dzień 30 stycznia 1888 i skargę doręczono dr. Holcerowi adwokatowi w Tarnowie, jako zamianowanemu kuratorowi Nuchema Dintenfassy.  
Tarnów, dnia 13 grudnia 1887.

L. 12198 (432 3—3)  
Seitens des k. k. Kreisgerichtes in Kolomea wird der Inhaber des Wechsels de dato Kolomea 2 Juni 1885 über 40 fl. 88 kr. 3. w. zahlbar drei Monate a dato welcher von Mikolaj Szewczuk und Klementyna Szewczuk als Akzeptanten und der Witte Bochner als Ausstellerin gefertigt wurde und der Letzteren abhanden gekommen ist aufgefördert denselben binnen 45 Tagen vom Zahlungstage dem Gerichte so gewiss vorzulegen an sonst derselbe für amortisiert erklärt werden wird.  
Kolomea, den 22 Dezember 1887.

L. 27050 (434 3—3)  
C. k. sąd powiatowy miejski delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z życia i pobytu Karola Bodziocha że mu adwokat dr. Bronisław Gałęcki wypowiedział pełnomocnictwo w sporze Michała Bodziocha i Małgorzaty Boguszowej przeciw niemu Kuratorem dla doręczenia uchwały przyjmującej wypowiedzenie do wiadomości ustanowiono dr. Steca.  
Tarnów, 5 stycznia 1888.

L. 12411 (418 3—3)  
C. k. sąd powiatowy w Sokalu ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 28 lipca 1887 l. 22411 dla niewiadomego z miejsca pobytu Małazki Logim kuratorem p. dr. Władysława Semetkowskiego.  
O czym się teje w celu strzeżenia swych praw uwiadamia.  
Sokal, d. 17 września 1887.

L. 2735 (411 3—3)  
C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Brzeżanach podaje do wiadomości, że do spadku po Tacyanie Jurków w Koniuchach dnia 13 listopada 1880 zmarłej powołany jest z mocy ustawy pomiędzy innymi jej syn

Hryńko Jurków. Sąd nieznając pobyty tegoż Hryńka Jurków wzywa go, ażeby w przeciągu jednego roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej Lwowskiej w tymże sądzie się zgłosił i do spadku się oświadczył w przeciwnym bowiem razie pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem J. Atlana zem Jurków przeprowadzoną zostanie.  
Brzeżany, dnia 31 marca 1887.  
C. k. Radca sądu krajowego.

L. 8576 (226 3—3)  
C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę Łukaszczyk, by do spadku po ś. p. Michale Łukaszczyku w Murzasichlu dnia 13 lutego 1887 z pozostawieniem pisemnego kodycyłu zmarłym w przeciągu jednego roku się zgłosiła inaczej spadek przeprowadzonym będzie z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Janem Łukaszczykiem Szezerbatym z Murzasichla dla niej ustanowionym.  
Nowy targ, dnia 5 grudnia 1887.

L. 10496 (368 3—3)  
C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Annę z Sikoniów Wojdyła, by do spadku po Macieju Sikoniu w dniu 27 listopada 1884 w Zbusuchem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym do dnia 31 stycznia 1889, się zgłosiła, inaczej bowiem spadek przeprowadzony będzie z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Jędrzejem Sikoniem dla niej ustanowionym.  
Nowy targ, dnia 14 grudnia 1886.

L. 15963 (409 3—3)  
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Wolfowi Roth, Salomonowi Halpornowi i Mariem Halporn o zapłacenie 5000 złr. ustanawia adwokata p. dr. Leona Mendrochowicza z substytucją adwokata p. dra. Wilhelma Rossenbacha kuratorem dla Salomona Halporna z miejsca pobytu niewiadomego, wzywając tego kuranda, by się zgłosił ustanowił innego zastępcę lub udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebne wskazówki gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.  
Przemyśl, 7 grudnia 1887.

L. 19280 (364 2—3)  
Brodzki ek sąd powiatowy, wiadomem czyni, iż w sprawie Leona Kloebera przeciw Serli Markowicz zam. Marko i niewiadomemu z miejsca pobytu Izaaka Marko pto 500 złr. wa. z pn. o dozwoleń oszacowania tudzież sekwestracji dochodów  $\frac{1}{4}$  części realności wyk. hip. l. 832 ks. gruntowej gm. kat. Brody objętej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Izaaka Marka, ustanowiono kuratorem dra Henryka Starzewskiego w Brodach i wzywa się Izaaka Marka, by albo ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów potrzebnych, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.  
Brody, dnia 12 grudnia 1887.

L. 6817 (441 2—3)  
C. k. sąd powiatowy powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Ksawerego 2 im. Jasińskiego że pod dniem 4 grudnia 1887 do l. 6817 wniósł przeciw niemu Berl Türk pozw ustny o zapłacenie kwoty 6950 złr. wa. zpn. że w sprawie tej termin w tutejszym sądzie na dzień 15 lutego 1888 wyznaczono i kuratorem dla nieobecnego, Polikarpa Strzeleckiego burmistrza Chyrowa ustanowiono.  
Rzeczą więc nieobecnego jest temuz kuratorowi informację udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać.  
Starasól, 7 grudnia 1887.

L. 8513 (346 2—3)  
Wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Doię z Wasyluszynych zam. Melnykową z Lisowic aby do spadku po mężu swym Wasylu Melnyku dnia 19 marca 1885 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia i bezpotomnie zmarłym i w sądzie tutejszym w przeciągu jednego roku się oświadczyła inaczej rozprawa spadkowa z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Karolem Wawrauschem ek. notaryuszem z Bolechowa przeprowadzoną zostanie.  
Z c. k. sądu powiatowego Bolechów, 25 września 1887.

L. 13853 (451 1—3)  
Na prośbę Józefy Bergerowej wzywa się posiadacza zaginionego wekslu z daty Sambor 22go października 1882 na 380 złr. trzy miesiące a datto płatnego przez Józefa Gendzińskiego wystawionego a Ludwikę Gendzińską na zlecenie Izaka Bergera akceptowanego by takowy w dniach 45 od trzeciego umieszczenia edyktu w Gazecie temuz sądowi przedłożył, gdyż po upływie

tego terminu weksel amortyzowanym zostanie.  
Sambor, 13 grudnia 1887.

## Doniesienia prywatne.

## Podziękowanie.

Za łaskawy udział w pogrzebie naszej drogiej matki Anny Karoliny z Grązewiczków Podlaszeckiej i za okazane nam współczucie, składamy serdeczne podziękowanie przewielebnemu Duchowieństwu gr. kat. i rz. kat. ob-razdka w Kołomyi i wszystkim Znajomym i Przyjaciołom miejscowym i zamiejscowym.  
Kołomyja, dnia 15 stycznia 1888.

Adolf Podlaszecki, c. k. radca sądu krajowego w Kołomyi, Karol Podlaszecki, c. k. adjukt sądu obwodowego w Złoczowie, Blandyna Cissel, dzieci zmarłej. 510

L. 162 (505 1—3)

## Konkurs

Niniejszem ogłasza się konkurs na opró-żnioną posadę sekretarza gminnego w Złoczowie do końca miesiąca lutego 1888.

Do posady tej, obecnie prowizorycznie na rok jeden obsadzić się mającej, przywiązana jest płaca roczna 600 złr., 20 pro. dodatek aktywalny i 100 złr. za sprawowanie kontroli kasowej.

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebną dokumenta wykazujące dokładną znajomość ustaw politycznych i administracyjnych najpóź-niej do dnia 1 marca 1888 do zwierzchności gminnej w Złoczowie.  
Złoczów, dnia 18 stycznia 1888.

## Podagra, Reumatyzm Plasek w Urynie

WIELE STAŁO WYŁECZONE NA ŚWIATŁA  
LITHINA

361 produktu chemicznego swanego  
LITHINA w cierniach masujących  
w wodzie, przygotowana przez P. Ch.  
Le Perdriat w Paryżu, zabija w małej  
dosis usunwa natychmiast złogi rwiro-  
we w mocni czyli uraznia, który  
wielkie jest prosta przyczyna wyżej  
wymienionych słabości. Leczenie Solą  
Lithiny przyjmowanej w dawkach wsk-  
azanych w prospektach, następuje  
w tych słabościach z pomyślniejszym  
i zupełnym skutkiem użycie wód  
mineralnych.  
We Lwowie, w aptekach PP:  
MIKOŁASCHA I WIEWIORSKIEGO;  
w Krakowie, PP: WIENIEW-  
SKIEGO, REDYKA, TRAUCCYN-  
SKIEGO I SIEDLECKIEGO.

We Lwowie w aptekach: pp Krzyżanowski-  
go, Ruckera i Beisera

## REGENERATOR WŁOSÓW POWSZECHNIE UZNANY Pani S. A. ALLEN



przywraca włosom siwym, szpakowatym i spł-  
wiałym kolor, pożytk pierwotny i piękność  
młodzieńczą. Odnowia ich żywotność, siłę i  
dzielność porostu. Spędza łupież w krótkim  
czasie. Testo preparat niemający równego  
sobie. Wydaje zapach wykwintny i delikatny.  
Występować się podrobień i naśladownictwa.

„JEDNA BUTELECKA WYSTARCZA” zdaniem  
wielu osób, których włos siwy odzyskał kolor  
naturalny, albo których włosy pokryły się  
włosem po użyciu jednej butelki. Nie jest to  
wcale farba do włosów.

Fabryka: 92, na Bulwarze Sebastopolskim w  
Paryżu; w Londynie i w Nowym Jorku.

We Lwowie w aptekach pp. K. Mikola-  
scha, Wewiorskiego i w głównych magazy-  
nach perfum. 6918

## Volapük

Pełny kurs języka światowego, bez pomocy  
nauczyciela, opracował S. Kornman, dypl-  
mowany nauczyciel języka światowego. Za-  
wiera: część I. Prawidła gramatyczne, II.  
Cwiczenia praktyczne, III. Słownik.  
Cena 50 ct., z przesyłką 55 ct. (Należytość  
najlepiej przekazać przesyłką lub markami)  
Naład księgarni 397

J. Leona Pordesa  
we Lwowie, ulica Trybunalska L. 1.



**Dr. A. MAJEWSKIEGO**  
**Zakład** 8576  
**wodoleczniczy**  
**we Lwowie (w Kisielcu)**  
otwarty przez całą zimę.

**Rutynowany rzadca**  
szuka posady od 1 lipca b. r. Adres A. O.  
poste restante Lisko. 4-5

**Zamówienia na toalety balowe**  
**i wieczorowe**  
**na bieżący karnawał**  
jak również wszelkie w zakres wchodzące ro-  
boty przyjmuje znany z dobrego gustu i ele-  
gantycznego wykonania 311  
**Magazyn sukien damskich**  
Józefiny Dąbrowskiej,  
we Lwowie, plac Maryacki L. 8

**Torby**  
dla posłańców pocztowych  
skórzane, z dwoma zamkami po zhr. 7 i 8, poleca  
najtaniej 8756  
**Magazyn towarów modnych męskich**  
i bielizny męskiej  
**Braci Langner,**  
Lwów, Halicka L. 16.  
Cenniki darmo i opłatnie.

**Dr. Schmidta znany**  
**Plaster na nagniotki**  
używany od wielu dzie-  
sięci lat jako bezbole-  
sny i pewny środek do  
zupełnego usunięcia na-  
gniotków.  
Skutek tego dr.  
Schmidta plastru na na-  
gniotki jest zadziwiający, gdyż po kilkora-  
zowym użyciu można każdy nagniotek bez  
względnej operacji usunąć. Cena pudełka z 15  
plestrami i rogową rączką do wyciągania na-  
gniotków 25 ct.  
NB. Przy zakupie tego preparatu, na-  
leży uważać, aby każde pudełko na zewnątrz  
niezmiennie opatrzone było powyższą  
marką ochronną.  
Główny skład wysyłkowy: Gloggnitz,  
Niższa Austria, w aptece Juliusa Bittnera.  
Składy we Lwowie: u Piotra Mikola-  
scha, Zygmunta Ruekara apt. 7717

**L. MAREK**  
Lwów, Rynek I. 9.



**Główny skład**  
**forteplanów, pianin i organów**  
Wyłączne zastępstwo Bösendorfera i Heitzmana.  
Gwarancja na lat 10. Sprzedaż także na raty, mie-  
sięcznie po 15 zhr. 7634

**Największa wypożyczalnia.**  
Pierwsza koncesjonowana  
**szkoła muzyczna**  
Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od  
początków do wydoskonalenia. Nauka śpiewu solo-  
wego. Statut i prospekt w szkole.

**SKŁAD KAWY**  
**Artura Kościckiego**  
pod godłem  
WE L W O W I E, Chorążczyzna I. 22.  
Chorążczyzna I. 22.  
WE L W O W I E, Chorążczyzna I. 22,  
otrzymał wprost od producentów  
z Ameryki południowej świeży  
transport gruboziarnistej wy-  
smienistej kawy  
i sprzedaje takową 5  
po cenie hurtownej  
we L W O W I E 1 kilo 2 zł.  
na P R O W I N C Y I 4 1/2 kilo 10 zł. 10 ct.  
franko.  
Odbiorcom nad 50 kilo opust.

**Handel**  
**plócien i bielizny**  
**Jana Riedla**  
we Lwowie.



poleca najtaniej z własnego wyrobu  
**Koszule salonowe,**  
po zhr. 1.60, 2, 2.25, 2.50 i 3.  
KOSZULE z jednym, dwoma i trzema guzi-  
kami w przodzie zhr. 2.50.  
KOSZULE NOCNE po zhr. 1.75, 2, ozdobione  
na wzór ukraińskich po zhr. 2.40, 2.60.  
**Kalesony**  
po zhr. 1.10, 1.30, 1.65, 1.80 i 2.10.  
KOLNIERZE, tuzin po zhr. 2.40, i 2.80.  
MANKIETY, tuzin po zhr. 4 i 4.80.  
CHUSTKI płócienne, tuzin po zhr. 2.40.  
**Krawaty**  
w największym wyborze  
Prawdziwe saskie 376  
skarpetki, pończochy  
dla pań, panów i dzieci.  
Zamówienia z prowincji wykonują naj-  
staranniej.

**SKŁAD FABRYCZNY**  
farb, lakierów, pokostów, chemikaliów,  
kiszek gumowych i artykułów browar-  
nianych, oraz  
**handel materiałów**  
**Alojzego Hübnera**  
we Lwowie,  
pod L- 13 ulica Karola Ludwika,  
(w lokalnościach niegdyś cukierni Rotlendera)  
Specjalny handel artykułów do użytku gospo-  
darskiego, poleca

Sróć, lotki, kule, kapsle. Wagi kuchenne, Szalugi i wszelkie przy-  
Uniwersalne smarowidło. Sikawki ogrodowe i do  
na skóry. orężery.  
Czernidło i lakier do skór. Sztalugi i wszelkie przy-  
Tran r. bi do skór. bory malarskie,  
Tłuszcz do broni, Koneweczki na naftę,  
Podszewy konopne, fileowe Wszelkie gatunki szczo-  
i korkowe, tek,  
Płaszcz gumowe nieprze- Hegary, Klysojemy etc.  
makalne (damskie i mę- Artykuły chirurgiczne,  
skie), Cyrtat na stoły i podłogi,  
Waleczki do okien białe i Maszyny do korkowania,  
browzowe, Korki i kapsle do flaszek,  
Kit i gips do okien, Farby olejne i lakiery,  
Lichtarze benzynowe, Oliwa do maszyn,  
Rogózki kokosowe i że- Pasy i gumy do maszyn,  
lazne, Węże gumowe i parciane,  
Latarki stajenne i ręczne, Artykuły browarnicze,  
Batogi kompletne i bieży- Preparata do wyniszczania  
ska, owadów,  
Skórki irchowe do powo- Masa francuska i wosko-  
zów, wa do podłóg,  
Gąbki toaletowe i powo- Lakier w sześciu kolorach  
zowe, do podłóg i 6971  
wiele innych artykułów, które w mezu szczegółowym  
cenniku są oznaczone. — Cennik na żądanie gratis  
i franco wysyłam. — Wszelkie informacje odwrot-  
nie udzielam.

**41 powieści za 5 zł.**  
Bolesławity, Jesko-Choińskiego,  
W. Łozińskiego, Wł. Skiby, J.  
Dzierzkowskiego, — Barańskiego,  
Nehemara i innych.  
Spis tytułów:  
Emisaryusz — Za winy ojców — Legionista —  
Wspomnienia z młodości, 2 tomy — Wieniec  
cierniowy — Ludzie — Z okien wagonu —  
Serce kobiece — Uniwersał hetmański — Sli-  
ska do przepaści droga — Zemsta — Na  
śmierć — Zemsta pana Bolesława — Mara  
dziewica węgierska — Dla posagu — Trage-  
dia i komedia — Pojedynek amerykański —  
Uśmiech szczydery — Bał na wsi — Leśni-  
czy — Stary komornik — Wielkie nadzieje —  
Dziwne zaręczyny — Epizod z roku 1831 —  
Druchna — Z życia polskiego aktora — Ba-  
gady — Suknia balowa — Nowy rok — Ho-  
gartowskie obrazy — Rezydent — Wiśniak  
podolski — Przez ulice — Szkoła świata —  
Wykradzenie — Palec Boży itp. itp. itp.  
Nadsyłający przekazem (lub żądający  
za zaliczką) 5 zhr. 36 ct. otrzyma nad-  
to świeżo wyszłe z druku w drugim  
pomnożeniem wydaniu 2000 anegdod i  
żartów „Do rozpuku” i 3 tom „Bibli-  
teki Nowin” w dodatku gratis  
w księgarni  
**J. Leona Pordesa**  
we Lwowie,  
ulica Trybunańska 2, 1. 354

**Dr. BERGER**  
specjalnie dla chorób płciowych.  
**Poradnik jego 1 zł. 20 ct.**  
Ulica Karola Ludwika L. 7.  
Ordynacja dyskretna, także listownie  
oraz i leki. 3

Najlepszą ochroną  
przeciw  
przeciągowi i  
reumatyzmowi  
są

**Elastyczne waleczki**  
w handlu  
**Alojzego Hübnera**  
Lwów, 8221  
Ulica Karola Ludwika L. 13,  
(dawniej cukiernia Rotlendera):

**E. & J. STROMENGER**  
utrzymują wielki skład towarów  
siodlarskich, rymarskich i po-  
wozów, z c. k. uprz. nadwor-  
nej fabryki  
**Schustala i Spki.**  
Na składzie są: Landary, karety, vis-à-vis, kalesze, półkryte  
ctwarte faeton, kuczyrowe, dorożki, tarantasy, wózki i t. p.  
Zamówienia przyjmuje się.  
Lwów, ul. Karola Ludwika L. 5.  
Telegramy: Stromenger, Lwów. 4

**ASTNY I KATARY**  
leczą się przez użycie Rurek zwanych  
**FUMIGATEUR ESPIC**  
Duszość — Kaszle — Katary — Neuragije — w PARYŻU  
sprzedają hurtowni J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce.  
W KRAKOWIE w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRACZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.  
We Lwowie w aptekach PP. K. MIKOŁASCHA i WEWIORSKIEGO. 7711

We Lwowie skład główny w magazynie u A. MIKOŁASCHA,  
i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów  
i w magazynach perfum.  
**VELOUTINE**  
Puder  
ryżowy specjalnie  
PRZYGOTOWANY Z HERCULEM  
Przez CH. FAY, Fabrykanta Perfum  
PARYZ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYZ

Nowo urządzony handel  
**Herbaty**  
chińsko-rosyjskiej  
**EDMUNDA RIEDLA**  
we Lwowie, plac Maryacki L. 10  
poleca zbioru majowego:  
1/2 kilogr. Congo . . . Nr. 1 zhr. 1.60  
Souchong czarna . . . 2 „ 2.—  
Souchong czarna zbior maj. „ 3 „ 3.—  
Kaysow . . . 4 „ 4.—  
Melange de Lond. . . 5 „ 4.—  
Wysiewki herbaciane 1/2 kilogr. zhr. 1.30. — Z najlepszych herbat 1/2 kilogr. zhr. 1.60.  
Zamówienia z prowincji wysyła się odwrotną pocztą. Opakowanie nie liczy się. 8297

Ces. król. uprzyw.  
**galic. akcyjny Bank hipoteczny**  
wydaje od dnia 1. kwietnia 1887 począwszy we Lwowie  
i przez filie w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu  
**ASYGNATY KASOWE**  
3 1/2 % płatne w 30 dni po wypowiedzeniu  
1/2 % „ w 60 „  
4 1/2 % „ w 90 „  
Lwów, 1 kwietnia 1887. **DYREKCYA.**

**Jubiler i Złotnik** 8227  
**„JAN MARZYNA.”**  
Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,  
poleca znaczny zapas biżuterii własnego wyrobu i  
srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki  
i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonuje we  
własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

**Chińsko-rosyjską herbatę**  
poleca handel  
**Karola Bałlabana**  
we Lwowie.  
1/2 kilo Congo cesarskiej . . . zhr. 2.—  
„ „ familijnej . . . „ 3.—  
„ „ Melange . . . „ 4.—  
„ „ Imperial . . . „ 5.—  
„ „ wysiewków z własn. herbat „ 1.70  
„ „ sprowadzanych „ 1.50  
Ciasta angielskie do herbaty, rum i koniak stary.  
Łaskawe zlecenia z prowincji uskuteczniłam odwro-  
tną pocztą. 271